**Nr. 180.** **Sroda, 8 Sierpnia 1894.** **Rok 84.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników **Ludwika Plohna**, ulica Karola Ludwika l. 9; we **Francyi, w Paryżu** wyłącznie agencya pana **Adama, Boulevard Raspail** Nr. 105 bis.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało Maryana Muszyńskiego i Maryana Jarosława dw. im. Soniewickiego praktykantami rachunkomymi przy c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 7 sierpnia.*

Rozegrał się już przedostatni akt ponurej tragedyi lugduńskiej: ława sędziów przysięgłych wydała jednomyślny wyrok: winien, trybunał skazał Caseria na śmierć, a wkrótce głowa mordercy Carnota stoczy się po stopniach szafotu gilotyny. Trudno z innem uczuciem, jak z uczuciem wstrętu i bolu przypatrywać się temu pochodowi wypadków, ostatecznie nawet historycznych, chociaż tak niegodną wywołanych dłonią. Ten wyrok śmierci, tak spodziewany ogólnie, tak sam przez się niejako się rozumiejący, budzi wspomnienie dzielnego, prawego człowieka, który postawiony wolą narodu na tego narodu czele, z godnością umiał go reprezentować, z powagą umiał wpływać na bieg jego losów — a przy końcu okresu swych rządów padł pod ciosem, zadanym mu przez sztylet nikczemnego wyrzutka społeczeństwa; ten wyrok przypomina także z całą siłą, jakiego wroga ma społeczeństwo w anarchii, jak idee Bakunina, uczące, iż źródłem wszelkiego zła jest państwo, a jedynym środkiem ochronnym przeciw niemu jest morderstwo i zniszczenie, odziaływają na umysły słabsze, na dusze pozbawione woli i hamulca wewnętrznego: zasad etycznych.

Wprawdzie usiłowano osłabić znaczenie tego kontrastu, jaki tkwi w śmierci Carnota i w wywołanych nią wypadkach z jednej, a w nikczemnej postaci mordercy jego z drugiej strony, — twierdzeniem, iż Caserio był jednym z owych „urodzonych“ ludzi-zbrodniarzy, którzy raczej na nazwisko chorych niż na określenie winowajców zasługują; usiłowanie to jednak na szczęście się nie powiodło i tok sprawiedliwości się spełnił lub spełni. Czas by też był w istocie, ażeby nie tylko w praktyce ale nawet i w teoryi przestano bawić się tak przesadnie — jak to ma miejsce właśnie we Francyi — z nauką szkoły kryminalisty włoskiego Lombrosa, doszukującej się u każdego zbrodniarza „obciążenia dziedzicznego“, skutków atawizmu, obłędu umysłowego lub t. d. Jeżeliby nawet nauka i doświadczenie miały uznać w jakimś stopniu słuszność tych wywodów włoskiego uczonego, to dzisiaj to jeszcze się ani nie stało, ani owego stopnia słuszności jeszcze nie oznaczono, — a przenoszenie takich niedojrzałych teoryj do praktyki, może w rezultacie smutne tylko wydać owoce. W tym wypadku w szczególności, wbrew twierdzeniom Lombrosa, który usiłował wykazać, iż Caserio był bardzo przykładnym młodzieńcem, wzorowej czystości obyczajów, i żyjącym skromnie, a usiłował w tym celu, aby ostatni czyn Caseria tem silniej przedstawić, jako jedyny rezultat „obciążenia dziedzicznego“, ojciec Caseria miał bowiem być epileptykiem: z uczonych tych twierdzeń nic w rzeczywistości nie zostało, śledztwo bowiem sądowe przedstawiło Caseria w zupełnie odmiennem świetle....

Inna natomiast rzecz z procesu tego zasługuje na podniesienie. Oto ten Caserio, który jak papuga powtarzał wyuczone frazesy anarchistyczne, szafując nimi z uporem żaka szkolnego, pociągniętego do odpowiedzialności za swoje sprawki; ten Caserio, który w czasie rozprawy usiłował nadać sobie ton cynika, zdecydowanego na wszystko, a z zimną krwią zadawał przed kilku tygodniami cios morderczy swej ofierze: rozpłakał się jak dziecko, gdy jego obrońca wspomniał o boleści jego matki i o hańbie jego rodziny! Oto w objawie tym leży cała mądrość tej sprawy, — mądrość wszystkich rzeczy ludzkich. Przypomina on, iż miłość starsza i silniejsza jest niż nienawiść, że miłość, a nie nienawiść jest celem człowieka i pobudką jego działalności i pracy, że miłość a nie nienawiść jest drogą do osiągnięcia wszystkiego, — a w końcu, że miłością także trafić można do zepsutych serc takich nawet ludzi jak — Caserio.

## Z Wiednia.

(Zakon niemieckich rycerzy i nowy wielki ich mistrz. — Wspaniały dar na rzecz miata Wiednia).

Nagły, a tak niewymownie tragiczny zgon Arcyksięcia Wilhelma odżywił wspomnienie o zakonie niemieckich rycerzy, którego Zmarły był przez wiele lat wielkim mistrzem. Zakon ten wywodzi swój początek od Templaryuszów, czyli niemieckiego zakonu Krzyżaków, założonego w r. 1191, którego dzieje aż do r. 1525, w którym wielki jego mistrz Albrecht postanowił „uczynić Prusy ziemią świecką, złożyć krzyż, pojąć małżonkę i utworzyć tron dziedziczny“ dostatecznie są znane. Po tej apostazyi, ci rycerze, którzy pozostali wierni regułom swojego zakonu, opuścili Prusy, przenieśli się do Niemiec i wielkim mistrzem wybrali komtura Waltera von Kronberg. Ten osiadł w Mergentheim (w Würtembergii) i otrzymał godność udzielnego księcia Rzeszy. Władzy jego podlegało dwunastu komturów, rezydujących w Austryi, Turyngii, Hessyi. Frankonii, Koblencyi, Alzacyi, Lotaryngii, Utrechcie, Saksonii, Westfalii, Bozen i Alt-Biesen i ci zawiadywali znacznemi posiadłościami zakonu.

Już w roku 1590 został wybrany wielkim mistrzem Członek Domu Habsburskiego, Arcyksiążę Maksymilian, który sprawował rządy zakonu przez lat dwadzieścia. Później kilku jeszcze Arcyksiążąt stało z mocy wyboru na czele zakonu. W r. 1769 godność wielkiego mistrza stała się dziedzicznym przywilejem Domu Habsburskiego. Wojny napoleońskie sprowadziły sekularyzacyę zakonu w Niemczech, ale francusko-austryacki traktat zawarty w Preszburgu wyraźnie zatwierdził ów przywilej. Z dawnych dwunastu komturyj pozostały tylko dwie: „austryacka“, której znaczne dobra znajdują się na Szląsku, i tyrolska, urzędownie zwana „komturyą nad Adygą.“ Komturem pierwszej jest obecnie br. Fin, drugiej br. Tort.

Według nowego statutu, nadanego zakonowi przez Cesarza Ferdynanda r. 1840, tworzy on religijno-rycerski związek pod zwierzchnictwem Cesarza. Jest on uwolniony od wszelkiego nadzoru i kontroli władz krajowych, ale odpowiedzialnym wobec Monarchy. Członkowie zakonu dzielą się na komtuarów, kawalerów, którzy złożyli ślub i kawalerów honorowych; dalej do zakonu należy zastęp duchownych i sióstr (obecnie około 300), które się zajmują wychowaniem dzieci, a mianowicie pielęgnowaniem chorych. Aby zostać kawalerem honorowym, trzeba wykazać ośmin przodków szlacheckich, wyznawać wiarę katolicką, złożyć przy wstępie 7.500 zł. taksy, tudzież rocznie 100 zł. Rządzą zakonem: w. mistrz, koadjutor, pięciu komturów i syndyk.

## Szczawnica przed pół wiekiem.

**(Obrazek z przeszłości).**

(Dokończenie).

Przebywszy obłazy któremi dziś, murowanym gościńcem podążają podróżni w wygodnych powozach i dyliżansach, dostał się Wasilewski do Szczawnicy, a raczej do Szczawnic, jak je w swej pracy nazywa. Ogólne wrażenie, jakie na niem ta miejscowość sprawiła, streszcza marszałek w tych słowach: „Położenie w parowie i mała rozległość gruntów nie pozwala się wsi rozszerzać, a ludność jest wielka; na jednej roli siedzi kilka, do dziesięciu familii, a każda buduje chałupę i to obszerną dla umieszczenia w lecie gości, do źródła przybywających. Dla tego Szczawnice są tak ciasne, wzdłuż rzeki budowane, jak żadnego żydowskiego nawet miasteczka nie widziałem“.

Zdroje szczawnickie znane już były w wieku szesnastym, lecz umiejętnie zbadano je dopiero w końcu minionego stulecia. Tworząc część starostwa czorsztyńskiego, pozostawała Szczawnica w posiadaniu Zawiszów i Firlejów, ostatnim zaś jej posiadaczem był Józef Potocki, dożywotni właściciel czorsztyńskiego starostwa. Po jego zgonie Rząd austryacki objął Szczawnicę ale lecznicze własności źródeł tamtejszych poszły w zapomnienie. Dopiero w roku 1824 dzierżawca propinacyi, Jan Kutschera, zakupił grunt, na którym znajdowały się źródła, oczyścił je i pobudował pierwsze domki dla kuracyuszów. W cztery lata później nabył dobra szczawnickie od Rządu niejaki Podhajecki, który już w roku 1829 sprzedał takowe Szczepanowi i Józefie Sallayom. Ci nabyli źródła wraz z gruntami od Kutschery i poczynili niejakie ulepszenia na korzyść gości. Widocznie jednak dogodności owe nie były zbyt wiele znaczące, gdyż Wasilewski w roku 1834 nie szczędzi zarzutów wobec gospodarki Sallaya.

Według notatek marszałka, Sallay kupił Szczawnicę od Rządu za cenę 22.000 zł., grunt zaś, na którym biły źródła, miał nabyć od chłopa. Zródeł było w owym czasie pięć. Jedno z nich służyło dla kuracyuszów miejscowych. Z drugiego czerpano wodę, przeznaczoną na wysyłkę, trzech zaś pozostałych źródeł nie badano nawet chemicznie. Dawny właściciel źródeł wymówił sobie, według Wasilewskiego, pół krajcara od każdej flaszki wody, wysyłanej ze Szczawnicy. Sam też wraz z trzema synami napełniał od świtu do nocy flaszki, których wówczas wyprawiano w świat około 125.000 rocznie Trzech ludzi sporządało nieustannie paki, do transportu flaszek potrzebne, z drzewa, dostarczanego przez tartak dworski. Za flaszki płacił Sallay wodą. „Woda zaś i goście“ — słowa pamiętnika — „stanowią jego intratę“. O gospodarstwo rolne niedbano w tych stronach; zarówno Sallay jak sąsiad jego, Gross, z Krościenka, wydzierżawiali swoje pola oraz część pańszczyzny żydom. Chłopi odrabiali im po trzy dni tygodniowo. Nie dbali również dziedzice ówczesni o chów bydła, które mimo wybornej w tych okolicach paszy, przedstawiało się bardzo nędznie.

Zakład zdrojowy w roku 1834 składał się właściwie z trzech jeno domów dworskich, w których mieściły się restauracya i piętnaście gościnnych pokoi. Nadto przy zajeździe do wsi wznosił się domek, w którym istniało jedyne większe dla przyjezdnych mieszkanie. Reszta gości mieściła się jak mogła w chałupach włościańskich, zajmując w nich izbę wraz z alkierzem, służącym na pomieszczenie wanny. Od każdego gościa musiał chłop płacić Sallayowi dziesięć krajcarów dziennie za drzewo i wodę.

Wogóle dwór wyzyskiwał ludność miejscową na każdym kroku; „na wszystkie sposoby — pisze Wasilewski — dziedzic ten uciska poddanych. Między innemi drzewo na budowlę w lesie im ścinać każe. Dziewczęta do nalewania i podawania wody przy źródle użyte, za to, że od gości małą nagrodę za posługę biorą, muszą przez resztę roku darmo mu służyć. Nawet dzieci, idące w las po poziomki i maliny, opłacać mu się muszą....“

Na dalszych kartach raptularzyka Wasilewskiego znajdujemy opis Pienin, zamku św. Kingi, tudzież wzmiankę o kamieniu pamiątkowym, leżącym na drodze do Krościenka. Wspomina też o ubiorze ludu, o jego modzie. Kobiety są — zdaniem marszałka — brzydkie; mężczyźni nie noszą brody. Wieśniak w tych stronach odznacza się uprzejmością i wesołością usposobienia. Przy robocie, czy też w drodze, śpiewa nieustannie. Chlubne świadectwo ludności szczawnickiej wydaje Wasilewski pod względem uczciwości. „Kradzież — pisze — jest w Szczawnicach nieznajomą. Tak się jej nikt nie boi, że psów na wsi niema, a goście zwykle swoich mieszkań nie zamykają. Z rzeczy zostawionych w powozach na dworze, nigdy nic nie ginie, a tem mniej z wózków góralskich. Wspominają tam, że jeden gość, odjeżdżając, w chałupie łyżkę srebrną zapomniał. Po trzech latach, gdy znów przybył do Szczawnic, chłopi przynieśli mu łyżkę. Mnie samemu góral zostawiony w sianie na wózku korkociąg, czwartego dnia znalazłszy, odniósł. Zdarzyło się, że jeden z chłopów, któremu za odprowadzenie mię do zamku św. Kunegundy, drobne pieniądze dawałem, upuszczoną przytem dwudziestówkę podniósł i schował, ale zaraz go drudzy chłopcy wydali i bardzo hańbili....“ „Nakoniec i obchodzenie się pana Sallay z poddanymi, dowodzi cierpliwości wielkiej tego ludu, która przy jego żywości i pojętnosci tem więcej zadziwia. Trzeźwość do ich cnót nie należy....“

Patryachalne te przymioty należą niestety do odległej przeszłości.

Wogóle sezon 1834 roku nie zaliczał się, mimo sprzyjającej pogody, do pomyślnych. Zaledwo sto rodzin bawiło w Szczawnicy, a i te żaliły się na brak mieszkań, wszelkich wygód i przechadzek.

Na tem Wasilewski urywa swe wspomnienia, które uzupełnić wypada kilkoma choćby najgłówniejszemi datami z nowszych dziejów Szczawnicy, która swój rozwój zawdzięcza zarówno niezmordowanej pracy Józefa Sallaya, syna Szczepana, jakoteż potężnemu poparciu, jakiego użyczył jej znakomity lekarz i prezydent krakowski dr. Dietl. Józef Sallay, umierając w maju 1876 roku, zapisał Szczawnicę wyższą i niższą swym synom, zaś właściwy zakład zdrojowy, oszacowany na 85.607 zł. 11 ct. ofiarował na własność krakowskiej Akademii Umiejętności, pod warunkiem oddawania połowy rocznego dochodu na rzecz ustanowionych spadkobierców. Warunek ten wielce niedogodny dla Akademii, uległ o tyle zmianie, iż w lutym 1880 roku Władysław i Tytus Sallayowie zrzekli się swych praw do połowy rocznego dochodu w zamian za sumę 47.000 zł. Ceny gruntu doszły w owym czasie w Szczawnicy do szalonej wysokości. Za morg gruntu pod budowę płacono w roku 1882 trzy tysiące złr. w. a Domostw posiadał Zakład z chwilą przejścia na własność Akademii siedmnaście, zaś administracyą tego przedsiębiorstwa zajmował się osobny komitet, wyznaczony z ramienia Akademii. W roku 1892 postanowiła Akademia zaprzestać własnej gospodarki w Szczawnicy i od stycznia roku następnego wydzierżawiła Zakład na przeciąg lat ośmnastu prywatnemu przedsiębiorcy. Przyszłość okaże, o ile zyska Szczawnica na tej zmianie. W każdym razie zacny marszałek Stanów galicyjskich nie poznałby dziś z pewnością Zakładu, który przed pół wiekiem nie różnił się co do powierzchowności niczem od zwykłej, górskiej osady.

*Stanisław Schnür-Pepłowski.*

Głównem zadaniem zakonu obecnie jest opatrywanie rannych w wojnie. W tym celu już w czasie pokoju utrzymuje on wielki szpital w Bruntalu na Szlązku, w razie zaś uruchomienia wojska natychmiast zakłada jeszcze cztery szpitale, obsługiwane przez specyalnie wykształcone ku temu siostry. Nadto, w razie wojny, zakon wystawia 41 polnych kolumn sanitarnych pod dowództwem kawalerów zakonnych, zaopatrzonych w lekarzy, siostry i służbę. Zakon posiada już 44 furgonów dla potrzeb rannych i żywności, 174 wozów dla przewożenia rannych, 1 024 lektyk, 44 kuchni polnych, 44 namiotów, zupełne zaopatrzenie dla 1.075 żołnierzy, siodła i uprząż dla 1.000 koni. Bogaty ten materyał z każdym rokiem się zwiększa; po raz pierwszy wypróbowano z zupełnym powodzeniem, trenu sanitarnego zakonu w czasie wojny serbsko-bułgarskiej r. 1885, gdy zakon udzielał swej pomocy obu stronom walczącym. Jako naczelny lekarz zakonu funkcyonował wówczas znany baron Mundy.

Zmarły Arcyksiążę Wilhelm był (od r. 1863) z kolei 57 ym mistrzem zakonu.

Według statutów każdorazowy koadjutor w chwili zgonu wielkiego mistrza wchodzi we wszystkie jego prawa, obowiązki i dostojeństwa. Osobnej ku temu nominacyi Monarchy nie potrzeba. nowy wszakże wielki mistrz ma obowiązek złożenia przysięgi homagialnej w ręce Cesarza. Koadjutora mianuje Monarcha, a godność tę dzierży od roku 1887 bratanek zmarłego wielkiego mistrza Jego Ces. Wysokość Arcyksiążę Eugeniusz.

Nowy wielki mistrz urodził się d. 21 maja r. 1863, jako najmłodszy Syn Najdost. Arcyksięcia Karola Ferdynanda, starszego Brata ś. p. Arcyks. Wilhelma. Jest on więc Bratem królowej hiszpańskiej, tudzież Najd. Arcyksięcia Fryderyka, dowódcy korpusu preszburskiego. Do szeregów wojskowych wstąpił już w r. 1877, obecnie jest pułkownikiem pułku piechoty nr. 100, stojącego w Ołomuńcu.

Najd. Arcyksiążę uczęszczał na wykłady w tamtejszem seminaryum biskupiem, zkąd powstała pogłoska, że zamierza przyjąć święcenia i zostać następcą kardynała Fuerstenberga w godności arcybiskupa ołomunieckiego, którą piastowało już kilku Arcyksiążąt. Wybór ks. dra Kohna na arcybiskupa wykazał mylność owych przewidywań. Najd. Arcyksiążę Eugeniusz tylko dla tego słuchał teologii, aby się tem dokładniej przygotować do swego zawodu w. mistrza zakonu rycerzy niemieckich, którą to godność w skutek niespodzianej i tragicznej śmierci Stryja, otrzymał o wiele wcześniej, niż powszechnie przypuczczano. Bo chociaż ś. p. Arcyksiążę Wilhelm liczył już lat 67, zdawało się, że będzie żył bardzo długo, zachował bowiem czerstwość i werwę znacznie młodszego wieku; niedawno temu na sławnym karuselu w Burgu z fantazyą młodego oficera kierował rączą czwórką; do ostatniej chwili życia słynął jako elegancki i zręczny jeździec, słowem, całem swem zachowaniem zaprzeczał suchym cyfrom metryki urzędowej.

Akt złożenia przysięgi i intronizacya Najd. Arcyksięcia Eugeniusza mają nastąpić dopiero w jesieni.

Książę Jan Lichtenstein, który z powodu nadwątlonego zdrowia zupełnie usunął się od wielkiego świata, ale ogromnym majątkiem hojnie szafuje na cele dobroczynne, świeżo wspaniałym darem wzbogacił Wiedeń. Książę w swoim pałacu przy ulicy, która nosi jego nazwę, posiada galeryę obrazów, najbogatszą po cesarskiej. Teraz cały zbiór utworów malarzy wiedeńskich, mianowicie Ammerlinga, Dannhausera, Eibla, Fendiego, Gauermanna, Mayera, Rauftla, zmarłego niedawno sławnego pejzażysty Schindlera i Waldmüllera, darował miastu, Rada miejska zawiadomiona o tym darze przez burmistrza dr. Grübla, przyjęła wiadomość hucznymi oklaskami i wezwała burmistrza, aby wspaniałomyślnemu dawcy złożył w imieniu miasta najgorętsze podziękowanie. Z powodu zbliżającego się 50-letniego jubileuszu rządów Najj. Pana, projektowane jest wzniesienie naprzeciwko ratusza muzeum miejskiego, w którem ma być także urządzona galerya obrazów. Otóż dar księcia Liechtensteina nagle usunął jedną z większych trudności. Zbiór dzieł sztuki, i to właśnie mistrzów wiedeńskich, tworzy najpoważniejszą podstawę miejskiej galeryi obrazów. Pomiędzy obrazami, które książę darował miastu, znajdują się najdoskonalsze utwory wymienionych mistrzów, znane z wystaw peryodycznych i licznych reprodukcyi. Książę Lichtenstein więc okazał się ponownie prawdziwie wspaniałomyślnym dobroczyńcą miasta.

## Prezes gabinetu Wekerle przed swoimi wyborcami.

Prezes gabinetu węgierskiego, dr. Wekerle, zdawał przedwczoraj wieczór przed swoimi wyborcami sprawozdanie poselskie. Na wstępie wspomniał, że bezzwłoczne załatwienie kwestyj kościelno-politycznych, szczególnie ustawy małżeńskiej i sprawy metryk w duchu rozdzielenia sfer działania państwa i Kościoła, było naglącą koniecznością polityczną. Dalej zaznaczył, że należy sprostować twierdzenie, jakoby chodziło tylko o formę ustawodawczą, a nie o istotę ustawy, bo jedni pragnęli tę sprawę załatwić wyłącznie ze stanowiska wyznaniowego, inni zaś, nawet ci, którzy oświadczali się za inną formą małżeństwa cywilnego, nie mieli dość szczerości i nie zasługiwali na zupełne zaufanie; chodziło więc o zapobieżenie osłabieniu etyki politycznej, oraz o wykazanie tym, którzy początkowo byli za zasadniczem załatwieniem sprawy, iż tu chodzi o pierwszorzędną kwestyę postępu w walce z dążeniami wstecznemi, i o konsekwencyę polityczną wobec oportunizmu.

Mowca wyraził nadzieję, że pod naciskiem powszechnie objawionej opinii publicznej, przyjmie także Izba magnatów dalsze przedłożenia niezałatwione jeszcze.

Oprócz tego oświadczył mowca, że o roztropności i patryotyzmie czynników decydujących ma zbyt korzystne mniemanie — i dlatego nie ma obawy, by ustawie uchwalonej odmówiono należnego poszanowania.

W najbliższej przyszłości kwestya uregulowania administracyi stanie na pierwszym planie porządku dziennego. Sprawa ta wymagać będzie współdziałania lokalnych sił autonomicznych, a zarazem dostarczy rękojmi dla swobód publicznych.

Przeszedłszy do sprawy narodowościowej, zaznaczył dr. Wekerle, że takiej sprawy w istocie nie uznaje. W ostatnich czasach dostrzega się jako coś nowego, mianowicie, że kwestye narodowościowe doznają poparcia z zewnątrz — i to nie ze strony sfer rządowych, które według przekonania mowcy, trzymają się zdala od tej propagandy, lecz ze strony prywatnych stowarzyszeń.

Do rzędu takich dziwnych zjawisk należy i to, że rząd węgierski bywa ze strony zagranicznych żywiołów oskarżany o gwałtowne madziaryzowanie.

W tej mierze wyjaśnił mowca stanowisko rządu, który za pośrednictwem urzędowego języka państwowego pragnie stać się dla wszystkich przystępnym — i niezniesie by temu zbliżaniu przeszkadzano. Rząd musi surowo baczyć na to, aby czynności, sprzeczne z ustawami były surowo karane, musi zapobiegać wszelkiemu teroryzmowi i dbać o to, aby spokój publiczny pod każdym względem był utrzymany.

Dalej cięży na rządzie obowiązek, by w wykonywaniu ustaw obowiązujących, nie czynił żadnej różnicy między obywatelami różnych narodowości i aby każdemu obywatelowi wpajał to przekonanie, iż bezwzględnie jest równouprawnionym.

## Korespondent rossyjski o stosunkach w Bułgaryi.

Znany korespondent *Nowoje Wremia*, piszący pod pseudonimem „Old gentleman“, którego listy o Bułgaryi nabrały w ostatnich czasach szerokiego rozgłosu, przejeżdżając z powrotem do Rossyi przez Wiedeń, przyjął jednego z redaktorów *N. fr. Presse* i w rozmowie z nim wynurzył swoje wrażenia o obecnem położeniu w Bułgaryi, a niemniej powiadomił go o zapatrywaniach kierujących mężów w Sofii na sprawę zbliżenia się Bułgaryi do Rossyi.

Korespondent dał najpierw do zrozumienia, że wysłanie go do Bułgaryi nastąpiło za wiedzą i życzeniem rossyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, które chciało mieć nareszcie jakieś autentyczne wiadomości o Bułgaryi, gdyż przez ostatnich lat ośm zarówno dyplomacya rossyjska, jak prasa błędnie były informowane. Bułgarscy emigranci, przebywający w Rossyi, nie zasługują wcale na wiarę, — a dobro własnej ojczyzny każdej chwili gotowi własnym interesom poświęcić. Znana broszura Benderewa „Prawda o Bułgaryi“ powinnaby raczej mieć tytuł „Kłamstwo o Bułgaryi.“ Przekonałem się osobiście, — mówił korespondent — że twierdzenia Benderewa są rażąco sprzeczne z prawdziwym stanem rzeczy. Ponieważ w Rossyi rozpowszechniła się o Bułgaryi możliwie najgorsza opinia, byłem pewny, wybierając się do księstwa, że znajdę kraj dziki. Z chwilą jednak, gdym wstępował na bułgarską ziemię, musiałem zmienić błędne z gruntu zapatrywanie.

Bułgarya jest państwem znakomicie uporządkowanem z cywilizacyą i kulturą zachodnio-europejską. Ład wzorowy i spokój panuje tam, jak w każdem innem zachodnio-europejskiem państwie. Naród bułgarski jest politycznie dojrzały, ceni nadewszystko porządek i spokój, dąży do naturalnego rozwoju swych sił duchowych i materyalnych. Tem się tłómaczy, że Bułgarzy przez ośm lat wytrzymać mogli spokojnie teroryzm Stambułowa. Znosili go, gdyż zapewniał im spokój na zewnątrz, chociaż gwałty i despotyzm Stambułowa urągają wszelkiemu opisowi. Że ks. Ferdynand, gentleman w każdym calu, mógł Stambułowa tak długo cierpieć przy sobie, tem się tłómaczy, że Stambułow umiał pozostanie swoje u steru ściśle związać z interesami dynastyi. Rzeczy jednak zmieniły się z chwilą, gdy książę się ożenił. Księżna Marya Ludwika widziała nieraz jak Stambułow obchodził się z księciem bez najmniejszego uszanowania; około niej ugrupowała się na dworze opozycya przeciwko pierwszemu ministrowi, która ostatecznie sprowadziła jego upadek. Jak niepopularnym był Stambułow, okazało się podczas rozruchów w dniu jego dymisyi. Stambułow był tak niepewny życia, że przebrany w kobiece suknie chciał ratować się ucieczką z pałacu i państwa. Rząd obecny nie pozwoli Stambułowowi opuścić Bułgaryi, ponieważ zamierza postawić go w stan oskarżenia i raz na zawsze uczynić nieszkodliwym. Przeszło 70 zarzutów będzie sformułowanych przeciw byłemu prezydentowi gabinetu. Ale i bez tego, zdaniem korespondenta, jest on już stracony, nie posiada w narodzie ani sympatyi, ani stronnictwa a w Bułgaryi opinia publiczna robi politykę, nie zaś odwrotnie.

Następnie przeszła rozmowa na prądy russofilskie w Bułgaryi. „W Bułgaryi nie ma russofilów, którzyby dążyli do oddania księstwa na łaskę i niełaskę Rossyi; pragną oni jedynie utrzymania przyjaznych z Rossyą stosunków. O przywróceniu wpływu rossyjskiego w Bułgaryi, tak jak to pojmuje prasa

---

10)

# Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ.

(*Marcelle par Charles Berkeley. Paris*)

(Ciąg dalszy).

Powiedziałam Franciszkowi, że wprawdzie mój ojciec także nie lubi, gdy się zawiera znajomości z sąsiadami, ale w gruncie nie było w tem żadnej winy z jego strony, że mógł tam pójść jeszcze raz pokazać jak idzie kuracya, ale raz tylko, i wróciłam do mego pokoju pisać do ciebie, droga Ludwiniu, i myśleć. Myślałam wiele, ale nie piszę ci tego, znajdując, że nie dowiedziałam się niczego, prócz tego, co ty sama wiesz, to, że pan Roger był wojskowym. Co do reszty, same tylko hipotezy.

Dwa dni minęło; nie przeczę, że nieraz myślałam o tem, co Franciszek jeszcze mi nowego opowie. Trzeciego dnia rano, podczas gdy byłam w bibliotece. ktoś zastukał, i Franciszek wszedł z tajemniczą miną, trochę zażenowany. — Co takiego? — Chciałem się zapytać, czyby panienka nie chciała.... — Zobaczyć ranę? — Tak, panienko.... — Sądziłam, Franciszku, że mnie już nie potrzebujesz do opatrywania. — Ach, panienko.... bo też zaszło wiele rzeczy! — Cóż takiego? chodź ze mną do garderoby. — Zaczynam zaledwie zdejmować bandaże z całą ostrożnością, i.... Dzwon obiadowy się odzywa! Kończę! jutro napiszę długi list. Twój przyjaciel Jerzy zaniesie ten list na pocztę. Do jutra!

*Marcela do siostry Ludwiki.*

Druga Ludwiniu!

Przerwałam w chwili, gdy odwijałam w garderobie bandaże na ręku Franciszka. Ten ostatni, widząc że milczę, zaczął mówić. — Muszę się przyznać panience, że wczoraj wieczorem poszedłem do Piotra. Powiedział mi, że z jego panem widzieć się nie można. Pokazuje się, że ten biedny pan ma wielką zgryzotę, proszę panienki. — A.... doprawdy? — Tak, z powodu swojej chrzestnej matki, która go kocha, jak własnego syna. Zagniewała się mocno na niego, i nie pisała przez całych dwa miesiące. Nareszcie wczoraj przychodzi list! Piotr nie umie pisać i nie potrafił poznać pisma, ale przyzwyczajony jest poznawać zawsze pieczątkę tej pani, więc biegnie co prędzej do gabinetu swego pana, a potem, ponieważ wychował tego pana i zna doskonale jego chrzestną matkę, wraca za chwilę, pytając: „A co? czy pan zadowolony? Pani margrabina zdrowa?“

— Ach! proszę panienki, pan był biały jak płótno, i wyglądał jakby chciał płakać, ale nie płakał, bo bardzo dumny. Przechadzał się tylko tam i napowrót bardzo niespokojny; popatrzał na Piotra jakby go nie widział, i odrzekł: „Dobrze, dobrze Piotrze, zostawcie mnie!“

— Pierwszy raz w życiu pan do mnie powiedział: *wy!* — mówił Piotr do mnie — com go wychował! pierwszy raz, a to przykro! Ale pan pewnie sam tego nie uważał. Napisał list do chrzestnej matki, potem, zaledwie tknął obiadu, i całą noc Piotr słyszał, jak chodził po pokoju. Ach! panienko.... biedny Piotr taki zmartwiony! obawia się jakiegoś nieszczęścia....

Muszę ci wyznać Ludwiniu, że stawałam się w miarę opowiadania coraz poważniejszą. Nie znalazłam nic w odpowiedzi, tylko te słowa: „Tem gorzej, bo ten pan wygląda jakby był bardzo dobry.“

— Ach panienko! — zawołał Franciszek, gdyby panienka wiedziała — podobno ma być bardzo dobry i miłosierny! Piotr mówił, że niema takich dwóch na świecie; w pułku, wszyscy żołnierze daliby się zabić za niego.

Skończyłam opatrunek, ale Franciszek ociągał się, jak człowiek, który ma coś powiedzieć a nie śmie. Położył rękę na klamce, a potem zbierając się na odwagę wrócił i rzekł: — Ach gdyby panienka chciała!... — Co takiego, Franciszku? — Panienka taka dobra, litościwa.... — Ależ raz jeszcze pytam, czego chcesz? — Panienko, ten pan był zmuszony napisać drugi list do swojej chrzestnej matki i pierwszy przypalił kiedy pieczętował.... i rzucił na stół; a Piotr mówił do mnie: „Gdybym mógł się dowiedzieć co tam stoi.... jestem pewny, że stanie się nieszczęście, ale nie umiem czytać.... a ja tak kocham mego biednego pana! To nic by złego nie było, żeby ten list przeczytać — może bym mógł go uratować.... niedopuścić.... ja sam nie wiem, ale ja go znam dobrze, a jeszcze nigdy go takim nie widziałem!“

Nie będę ci opowiadała, droga Ludwiniu, jak zrazu odmówiłam, potem, na usilne błagania Franciszka, w połączeniu z uwagami jakie mogą być skutki mojej odmowy, przeczytałam nareszcie ten list na pół spalony i oto on jest taki, jakim go widziałam, pisany drżącą ze wzruszenia ręką; każde słowo wryło mi się w pamięć i niestety! czemuż nie mam wyznać? — w serce....

„Margrabino!
*J'avais une marraine,*
*Que mon coeur, mon coeur a de peine!*
*J'avais une marraine*
*Que toujours adorai!*
. . . . . .
. . . . . .
*Que toujours adorai!*

„Nie każ mi spiewać na seryo tej piosnki tak okrutnie żartobliwej dla mnie, Margrabino, gdyż, jeżeli mnie zmusisz do tego, nie mając już na świecie nic co bym mógł kochać, zaspiewam ją z towarzyszeniem wystrzału rewolwerowego zamiast gitary.

Roger.“

Oddałam list Franciszkowi i poszłam do swego pokoju. Mama mnie zawołała i spojrzałam w lustro, — zdawało mi się, że musiałam być bardzo zmienioną.... i wtedy dopiero spostrzegłam, że łzy mi po twarzy płynęły; nie czułam ich wcale. Na szczęście mama była bardzo zajęta porządkowaniem w szafie i mówiła do mnie, odwrócona plecami. Wychodząc do mamy spotkałam Franciszka snującego się tajemniczo po kurytarzu. Prosił mnie bym mu mówić pozwoliła i podał mi otwartą depeszę. Wzięłam ją machinalnie i jakby pod wpływem jakiegoś dziwnego podniecenia, przeczytałam prawie jednym rzutem oka:

Panu Rogerowi.

Ukochane dziecko moje, kocham cię zawsze jednakowo. Czyżbym mogła inaczej, choćbym nawet chciała? Przybywaj natychmiast ucałować mnie w Beauvoyer.

Margrabina de Beauvoyer.

Zaledwie skończyłam czytać, zastanowiłam się nad moim czynem.... Wyłajałam Franciszka za niedyskrecyę, którą mi kazał popełnić — nie bardzo srogo jednak, gdyż miałam pewne wyrzuty sumienia łając go za to, że byłam prawie zadowolona, że mnie niemal zmusił do przeczytania listu i telegramu.... Chciałam odejść, ale Franciszek całkiem rozum stracił! — chciał mnie jeszcze zmusić bym przeczytała telegram, który Piotr miał wysyłać do margrabiny od p. Rogera! Tym razem rozgniewałam się na prawdę; powiedziałam Franciszkowi, że jakby mi jeszcze coś powiedział, pójdę do mego ojca i nie oglądając się, uciekłam.

. . . . . .

A teraz — zdając rachunek sama przed sobą, przyznaję, że popełniłam dwie nie do darowania niedyskrycye — tem więcej nie do darowania, że chodzi tu o pannę, która przeczytała korespondencyę młodego człowieka.... a jednakże, Ludwiniu, nie żałuję niczego i czuję się uszczęśliwioną, wydaje mi się, że świat cały inny jest teraz, piękniejszy, a życie cudowne! Chce mi się śmiać bez powodu, dla czego? Doprawdy, chciałabym to wiedzieć, tak samo, jak chciałabym wiedzieć, dla czego, czując się winną, nie mogę uciszyć tego dziwnego głosu, który śpiewa we mnie.... Nie gniewaj się na mnie! Kochaj mnie, pisz i myśl o twojej.

Marceli de Bavre.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zachodnio-europejska, nie ma mowy. Samodzielność księstwa jest ideałem wszystkich Bułgarów, wszystkich stronnictw. Tak samo nikt w Bułgaryi nie myśli poświęcać panującej dynastyi w zamian za nawiązanie przyjemniejszych z Rossyą stosunków. Obecni członkowie rządu zarówno jak przodownicy wpływowych stronnictw hołdują przekonaniu, że odzyskanie przyjaźni Rossyi nie może nastąpić w żadnym razie na koszt autonomii i dynastyi bułgarskiej.“

Stoiłow, szef nowego gabinetu w Sofii, jest na wskróś Europejczykiem, który ani do Austro-Węgier, ani do Rossyi, ani do żadnego innego mocarstwa nie żywi jakiej szczególniejszej sympatyi. Jeśli pragnie i chce zbliżyć się do Rossyi, to wcale nie za cenę autonomii księstwa. Tak samo zapatrują się też inni członkowie gabinetu. Również Karawełow, który postanowił opuścić więzienie tylko za uwalniającym wyrokiem narodu i który bezwątpienia za męża przyszłości poczytany być może, dalekim jest od chęci okupywania rossyjskiej przyjaźni ukróceniem samodzielności Bułgaryi. Książę sam gotów jest do możliwych ustępstw, aby zjednać sobie Rossyę, oczywiście bez uszczerbku dla osobistego swego honoru i dla rzeczywistej woli narodu.

Istnieje w Bułgaryi zamiar zaraz po wybraniunowego Zgromadzenia narodowego wystosować do cara adres ludu bułgarskiego, z prośbą o uznanie istniejących w Bułgaryi stosunków. Ustępstwa, jakie rząd Stoiłowa zamierza przyznać Rossyi, polegają w zapewnieniu większego wpływu rossyjskiego na oświatę i szkolnictwo w Bułgaryi, a z drugiej strony na otwarciu targów bułgarskich rossyjskiemu handlowi.

„Tak się ma rzecz istotnie z sympatyami bułgarskiemi dla Rossyi — kończy korespondent. Obecnie jest najodpowiedniejsza chwila do dokonania dzieła pojednania Rossyi i Bułgaryi. Jeżeli Rossya nie skorzysta ze sposobności i zechce trwać upornie w dotychczasowej rezerwie, spełnią się słowa Stambułowa, iż Bułgarya na jakie lat 50 oddaloną jest jeszcze od Rossyi“.

## Wojna o Koreę.

W sprawie wojny o Koreę mamy do zanotowania znowu walne zwycięstwo Japończyków, które wzmocniło napowrót ich stanowisko po pierwszej klęsce pod Asan. Mianowicie wojska japońskie w Korei uderzyły w godzinach porannych w d. 29 lipca na pozycye Chińczyków i po pięciogodzinnej walce zdobyły szańce pod Shekuan a następnie główną kwaterę chińską w Asan. Japończycy zabrali Chińczykom wiele sztandarów wojennych, cztery działa i inne przybory wojenne oraz amunicyę. Straty Chińczyków obliczają na 2800 ludzi. Pobite wojska chińskie uciekły ku brzegowi morskiemu w kierunku Koszu. Japończycy stracili w bitwie 5 oficerów i 70 żołnierzy *Biuro Reutera* potwierdza wiadomość o tej klęsce Chińczyków, z tą jednak zmianą, iż wojska chińskie liczyły ogółem 2800 ludzi, z których padło 500.

Według innych, również dla Chin groźnych pogłosek, dostrzeżono już wojenne statki japońskie, krążące po wodach zatoki Peczi-li. Lada dzień zatem oczekiwać można oblężenia najpotężniejszych chińskich twierdz Taku, położonych u ujścia rzeki Peiho, a stanowiących bramę do Tien-Tsin i do Pekinu. Tientsin jest centralnym punktem operacyj wojennych: przygotowują tam cały zasób energii, na jaką mogą się zdobyć Chiny, aby odeprzeć atak na Taku. Niesprawdzone jeszcze pogłoski donoszą już nawet, jakoby dwa największe pancerniki chińskie Czen-Yuen i Czi-Yuen usiłowały stawić opór flocie japońskiej u wejścia do cieśniny Peczili i jakoby zmuszone były do ucieczki aż w okolicy Szefu i Wai-haiwai na północnych wybrzeżach prowincyi Szange Tung. W każdym razie rzeczywiście podobno krążowniki japońskie przemocą czy podstępem wdarły się w zatokę, leżącą już wyłącznie w obrębie chińskich krajów i dążą szybko w stronę Taku. Dowódcy japońscy tworzą widocznie swoje plany kampanii według reguł nowożytnej strategii i zamierzają punkt ciężkości wojny przenieść o ile możności jak najbliżej nieprzyjacielskiej stolicy. W razie zdobycia Taku, wzięcie Pekinu nie przedstawiałoby już trudności: byłaby to najświetniejsza wygrana, mogąca zasadniczo zmienić polityczne stosunki i kartę geograficzną Azyi wschodniej. W Japonii wiedzą o tem dobrze, że Pekin nie jest niezdobyty. Lat temu trzydzieści cztery zajęli go już Europejczycy. Generał Cousin de Montauban rozpoczął w dniu 19 lipca 1860 roku operacye przeciw Pekinowi, stojąc na czele 7500 Francuzów, 7800 Anglików i 4800 wojsk anglo-indyjskich. W dniu 21 sierpnia za pomocą 600 dział zdobyte były wszystkie twierdze Taku i wzięte szturmem miasto Tien-tsin. W dniu 9 września 6000 wojsk sprzymierzonych stanęło w oddaleniu 60 kilometrów od Pekinu; kiedy zaś pomimo to rząd chiński odmawiał wypełnienia żądań mocarstw zachodnich, Montauban z 7000 ludzi zgromił 50.000 Chińczyków pod Palikao w dniu 21 września, a 5 października obsadził letni pałac cesarski w Pekinie. Dopiero wówczas podpisano słynny traktat w Tien-tsin. Obecnie Japończycy będą prawdopodobnie naśladować przykład generała Cousin de Montauban, późniejszego hrabiego Palikao, jakkolwiek pora roku jest już trochę spóźniona. Zima na wodach Peczili zjawia się bowiem bardzo wcześnie.

W Paryżu odbyła się w d. 4 b. m. w pałacu Elizejskim rada ministrów pod przewodnictwem prezydenta republiki, Casimir-Périera, który specyalnie w tym celu przybył z Pont-sur-Seine. Rada ta zajmowała się sprawą koreańską i sprawą traktatu anglo-belgijskiego o państwo Kongo. Francuska eskadra dalekiego Wschodu otrzymała rozkaz, aby wzięła w ochronę interesa poddanych francuskich na wybrzeżach Korei.

*Nordd. Allgemeine Zeitung* donosi:

Krążowniki niemieckie „Alexandrine,“ „Arcona“ i „Marie,“ znajdujące się obecnie przy zachodnich wybrzeżach amerykańskich, otrzymały rozkaz udania się natychmiast na wschodnio-azyatycką widownię wojny w celu ochrony interesów niemieckich.

Londyńskie *Biuro Reutera* ogłasza półurzędowe oświadczenie tej treści, że teraz, po wybuchu wojny między Chinami a Japonią, wykluczona jest interwencya mocarstw w celu przeszkodzenia dalszej nieprzyjacielskiej akcyi. Mocarstwa pragną jednak jak najszybszego zakończenia wojny; na razie zaś pierwsze usiłowania muszą być zwrócone w tym kierunku, aby jak najwięcej ograniczyć sferę wojennych operacyj.

Przy tej sposobności warto jeszcze poznać kilka szczegółów co do samego przedmiotu wojennego zatargu, co do Korei. Stolica Korei, zwana niewłaściwie Soeul (co oznacza stolicę), zwie się w narzeczu koreańskiem Hanyang i liczy około 250.000 mieszkańców. Położona jest ona w kotlinie, otoczonej ze wszech stron górami. Miasto obwiedzione jest murem kamiennym, na 13 mil angielskich długim, który jednakże dla armat przeszkody nie stanowi. Są tu odrębne zupełnie dzielnice Europejczyków, Chińczyków i Japończyków. W dzielnicy europejskiej znajduje się kasyno niemieckie, zaś z misyj czynne tam są: katolicka francuska, amerykańska presbiteryanów i metodystów. Drugiem głównem miastem na Korei, odgrywającem obecnie ważną rolę, jest Chemulpo, położone u ujścia do morza rzeki Słonej, w dystrykcie Jenchuan, w prowincyi Kiung-Kai. Chemulpo łączy z Soeul jedyna w kraju, lecz źle utrzymana szosa, mająca 27 mil angielskich długości. Miasto dzieli się na trzy odrębne dzielnice. Jednę zamieszkuje około 300 Europejczyków i Chińczycy; druga, osada japońska, odznacza się czystością, schludnymi domami i ogrodami; trzecia koreańska, składa się z licznych nędznych, słomą krytych lepianek, wśród których panuje brud straszliwy. W dzielnicy europejskiej znajduje się hotel (*Hotel de Korea*), utrzymywany przez izraelitę, poddanego austryackiego, Izaaka Steinbecka; w dzielnicy japońskiej znajduje się drugi hotel, wielki i porządny (*Hotel Deibustu*), oraz herbaciarnia. Dzielnica japońska posiada własną organizacyę, własną policyę, Izbę handlową i szpital — jedyny w tem mieście. Oprócz wspomnianej komunikacyi z Soeul istnieje komunikacya parowcowa z miastem Mapu, położonem w odległości 19 mil angielskich nad rzeką Słoną, zaś linia telegraficzna prowadzi z jednej strony do Port-Arthur, chińskiego portu wojennego, z drugiej do Japonii. Linia telegraficzna Shangai-Pekin-Port Arthur-Soelul-Chemulpo-Fusan-Nangasaki należy do Chin, które zbudowały ją przed kilkunastu laty własnym kosztem. Natomiast stacya pocztowa należy do Japonii, jak również linie morskie pocztowe: jedna z Nangasaki-Chemulpo-Tientsin i z powrotem oraz druga Shangai-Chefoo-Chemulpo-Shangai. Warownia Chemulpo składa się z dwu starych fortów ziemnych, uzbrojonych w stare armaty, które dawno już przestały być niebezpiecznemi. Port Chemulpo nie posiada żadnych zgoła urządzeń, ani oświetlenia, którego nie ma zresztą w samem mieście. Mimo to handel zagraniczny tego portu wzrasta ustawicznie. Obroty handlowe wynosiły tam w r. z. 18,014.300 marek. Główny artykuł wywozowy stanowią skóry. Wszystkie porty koreańskie na północy w zimie zamarzają, porty jednak południowe, jak Fusan i Hamilton (na wyspie tego nazwiska) pozostają wolne od lodów. W ogóle zaś panuje tam klimat, wielce zbliżony do naszego.

# KRONIKA

*Lwów, 7 sierpnia.*

— **JE. Ks. Adam Sapieha,** prezes Wystawy krajowej wyjechał na kilkanaście dni ze Lwowa.

— **Dr. Wiktor Opolski,** członek krajowej Rady zdrowia, zachorował onegdaj na nieżyt żołądkowy. Opiekę lekarską przy chorym objęli dr. Janda i Stachiewicz, którzy orzekli wczoraj, że niedyspozycya ta chwilowa nie ma bynajmniej niebezpiecznego charakteru.

— **Obiad.** U J. M. rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego Zolla odbył się w Krakowie w sobotę o godz. 6½ wieczorem obiad, w którym, prócz gospodarstwa wzięli udział: JE. P. Minister Madeyski z małżonką i synami, p. delegat Laskowski z małżonką, p. prezydent miasta Friedlein, p. prezydent sądu krajowego Jasiński, p. dyrektor policyi Korotkiewicz, rektor Browicz, generalny sekretarz Akademii Umiejętności Smolka, poseł Popowski, profesorowie Uniwersytetu Kasparek, Rostafiński, Ulanowski, Cyfrowicz, komisarz powiatowy w Ministerstwie oświaty dr. Rosner i dr. Józef Zoll. W ciągu uczty rektor Zoll wychylił kielich na pomyślność JE. P. Ministra Madeyskiego i jego rodziny, na co P. Minister w pięknem i bardzo serdecznem przemówieniu odpowiedział toastem na cześć gospodarza i jego rodziny.

— **Na jubileusz** pięćdziesięcioletniego istnienia wyższego Instytutu technicznego we Lwowie wyszło nakładem c. k. Szkoły politechnicznej dzieło p. t. „C. k. Szkoła politechniczna we Lwowie. Rys historyczny jej założenia i rozwoju, tudzież stan jej obecny, skreślił dr. Władysław Zajączkowski, profesor Szkoły politechnicznej, z 4 rycinami“. Cana egzemplarza 1 zł. 20 ct. w. a. Czysty dochód przeznaczony na budowę domu techników. Nabyć można to dzieło u portyera Szkoły politechnicznej, w biurze Towarzystwa Bratniej Pomocy słuchaczów Szkoły politechnicznej i w księgarniach.

— **Wiec rękodzielników i przemysłowców.** Lwowska Izba Stowarzyszeń rękodzielniczych wspólnie z komitetem wykonawczym zawiadamia, że za pośrednictwem lwowskiej c. k. dyrekcyi ruchu — c. k. generalna dyrekcya kolei państwowych przyznała wszystkim uczestnikom I-go ogólnego wiecu rękodzielników i przemysłowców, odbyć się mającego w czasie od 12 do 15 sierpnia b. r. we Lwowie, którzy wykażą się kartą legitymacyjną przez powyższą Izbę wydaną, następujące zniżenie zwyczajnych cen jazdy 2 i 3 klasy na szlakach c. k. kolei państwowych w Galicyi i na Bukowinie położonych, a mianowicie:

Każdy uczestnik za okazaniem przy kasie karty legitymacyjnej nabywać będzie: 1. przy użyciu 2 klasy pociągu pospiesznego, bilet 2 klasy pociągu osobowego; 2. przy użyciu 2 klasy pociągu osobowego, bilet 3 klasy pociągu osobowego, wreszcie 3) przy użyciu 3 klasy pociągu osobowego, pół biletu 3 klasy tegoż pociągu. Zniżenie to ważne jest dla jazdy do Lwowa w czasie od 10 do 14 sierpnia, zaś dla powrotu ze Lwowa w czasie od 15 do 30 sierpnia b. r.

— **Na ręce** pana Franciszka Zimy, dyrektora Kasy oszczędności złożył N. N. 100 (sto) zł. na rzecz korpusów wakacyjnych. Za ten dar składa niniejszem komitet korpusów wakacyjnych podziękowanie.

— **Zamach samobójczy.** Wczoraj w południe poderznął sobie gardło w zamiarze samobójczym Michał G., strażnik akcyzowy. Skaleczonemu, któremu nie grozi poważniejsze niebezpieczeństwo, pogotowie stacyi ratunkowej udzieliło pierwszej pomocy i odstawiło go do szpitala. Powód rozpaczliwego czynu na razie niewiadomy.

— **Na rzecz ofiar** katastrofy w kopalniach węgla w Karwinie zebrał dotychczas miejscowy komitet pomocniczy 13.964 zł. 39 ct.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu Ryszard Buchta, miniaturzysta i podróżnik afrykański. Urodził się w Radłowie (Królestwo Polskie) w roku 1845. Początkowo był fotografem i jako taki krążył długie lata po Galicyi i Wołoszczyźnie. Później poświęcił się malarstwu i jako miniaturzysta doprowadził do wielkiej w swym zawodzie doskonałości.

W Rychwałdzie pod Żywcem Helena ze Steffenów Meciszewska, żona administratora dóbr ziemskich.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 7 sierpnia. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 6 sierpnia do 12 w południe dnia 7 sierpnia b. r., mieliśmy wiatr zmienny o średniej prędkości 2 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (66 procent wilgotności względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +22·8°C., najwyższa +26·8°C. wczoraj popołudniu, najniższa +16·9°C. wczoraj w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm znajdowała się na Islandyi; zwyżka 770 do 765 mm. w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766 mm.

Prognoza na dobę 8 sierpnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie połud.-zach. o średniej prędkości 2 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około +22°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 65 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **W Stryju** sezon kąpielowy, jak nam ztamtąd donoszą, należy w tym roku do bardzo pomyślnych. Znakomita woda rzeczna, zalecana przez lekarzy, znalazła sporo amatorów, to też ruch, zwykle w tym czasie ospały, ożywił się znacznie. Ze Lwowa bawi kilkadziesiąt osób w kąpielach.

— **Pożar** w Borowy w powiecie mieleckim zniszczył dnia 25 z. m. 11 gospodarstw, wartości około 10.000 zł., oraz zabudowania dworskie hr. Aleksandra Romera, wartości 30.000 zł. bardzo nisko ubezpieczone lub wcale nie asekurowane.

— **Wielkopolanie w Krakowie.** W myśl programu, wracający ze Lwowa goście z Wielkopolski zwiedzali w Krakowie w sobotę pamiątki i świątynie grodu podwawelskiego, między innymi Wawel, kościół na Skałce, kopiec Kościuszki i park dr. Jordana. W niedzielę odbyło się w dalszym ciągu zwiedzanie miasta, a w południe wyjechali goście do Wieliczki, wraz z wielu osobami z Krakowa. W Wieliczce odbyło się gorące powitanie przez tamtejszą Radę miejską i zarząd kopalni. Wieczorem wrócili Wielkopolanie do Krakowa, gdzie gmina miasta podjęła ich wieczerzą w sali ogrodu Strzeleckiego. Do stołów zasiadło 250 osób. Nakrycia ozdobiono kwiatami; serwetki bibułkowe wydrukowano umyślnie z napisem: Kraków Wielkopolanom dnia 5 sierpnia 1894 roku. Przy środkowym stole zasiadł przywódca wycieczki p. Fr. Dobrowolski, obok niego p. prezydent Friedlein z prawej, z lewej ks. prałat dr. Chotkowski; dalej grono pań poznańskich i krakowskich, uczestnicy wycieczki, oraz zaproszeni przedstawiciele obywatelstwa krakowskiego. „Harmonia“ grała w małej sali melodye narodowe.

P. prezydent Friedlein wzniósł pierwszy toast na cześć i pomyślność gości wielkopolskich; toast ten przyjęto hucznymi oklaskami i okrzykami oraz spiewem: „Niech żyją nam.“ Z kolei p. Stanisław Woyneko Tomkiewicz witał gości imieniem Towarzystwa strzeleckiego; p. dr. Boroński wzniósł toast na cześć pań poznańskich, p. dr. Juliusz Bandrowski na cześć młodzieży wielkopolskiej, p. Danielak na cześć ludu wielkopolskiego.

P. Dobrowolski podziękował serdecznie za wszystkie poprzednie toasty, podnosząc, że Wielkopolska to, czem jest, zawdzięcza zarówno szlachcie, duchowieństwu i inteligencyi, zawdzięcza harmonijnej pracy. Mowca zakończył toastem: „Niech żyje Kraków i Krakowianie!“ Hucznymi oklaskami przyjęto ten toast, poczem w porywających słowach ks. prałat Chotkowski wzniósł toast „Kochajmy się“ w jednym wielkim, wspólnym celu, w zgodzie i wspólnej harmonii, tak jak Wielkopolska daje tego przykład.

Wieczerza zakończyła się po godzinie 11 wieczorem, po której nastąpiły tańce.

Wczoraj, w poniedziałek rano o godzinie 9 minut 20 opuścili Wielkopolanie Kraków, wracając do domu. Na dworcu pożegnał gości serdecznemi słowy p. prezydent Friedlein, na co odpowiedział p. Dobrowolski, wyrażając imieniem uczestników wycieczki najgorętsze podziękowanie za przyjęcie w Krakowie i Lwowie.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Bardzo wesołą — mniejsza o to, czy mądrą — premierę przedstawiono wczoraj w teatrze hr. Skarbka: „Niewierny Tomasz“ Laufsa, autora „Domu waryatów“, zdobył sobie szturmem sukces, równy „Ciotce Karola“. Nowa krotochwila obfituje w mnóstwo zabawnych sytuacyj, zdolnych pobudzić największego hipokondryka do głośnego śmiechu. Śmiano się też serdecznie z „Niewiernego Tomasza“, który pod wpływem udanej suggestyi staje się powodem ciągłych nieporozumień.

Lekka, swobodna gra artystów przyczyniła się wielce do powodzenia wazorajszej premiery, która zapewne dłużej utrzyma się na scenie. Szczególniej p. Ruszkowski był w wybornym humorze i grą bardzo ożywioną wywoływał ciągłą wesołość w teatrze. Wtórowali mu z powodzeniem pp.: Siemaszko, Walewski, Jaworski, oraz panie Gostyńska i Siemaszkowa.

**Repertoar teatralny.** Dziś, we wtorek „Traviata“, opera w 4 aktach Verdi'ego. Gościnny występ pni Jadwigi Camillowej oraz pp. Aleksandra Myszugi i Gabryela Górskiego.

Jutro, we środę w teatrze hr. Skarbka nie będzie przedstawienia a to z powodu przygotowań do wystawienia znakomitej opery Hummla p. t.: „Mara“, natomiast jutro danym będzie w teatrze letnim po raz II.: „Niewierny Tomasz“, krotochwila w 3 aktach Karola Laufsa.

Jutro wieczorem odbędzie się w teatrze hr. Skarbka próba generalna z „Mary“; premiera naznaczona na czwartek. Zainteresowanie się tą nowością jest nadzwyczaj wielkie w całym Lwowie.

**„Mara“,** najnowsza opera Hummla, która wszędzie wywoływała wielki entuzyam, przed-

stawioną będzie u nas po raz pierwszy we czwartek. Krytycy berlińscy stawiają ją na równi z „Cavaleria rusticana“. Znakomite libretto dodaje niemało wdzięku muzyce „Mary“, której twórca, zdaniem najpoważniejszych sprawozdawców, godne zajął stanowisko obok Mascaniego i Leoncavalla. Dyrekcya naszego teatru dołożyła wszelkich starań i nakładu, aby dzieło Hummla jak najokazalej przedstawić.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 7 sierpnia: pszenica nowa 6·— do 6·50, stara 6·— do 6·50, żyto nowe 4·50 do 5·25, stare 4·50 do 5·25, jęczmień brow. 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 4·— do 4·—, owies 5·— do 5·50, rzepak n. stacyami 8·25 do 9·—, groch — do —·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·30, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus —·— do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Za towar gotowy.

---

**Wiedeń,** 7 sierpnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3556 sztuk opasowego, 974 z paszy i 1804 sztuk chudego.

Razem 6334 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 594 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 581 sztuk chudych; z Bukowiny 679 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 1610 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był słaby. Ceny spadły o 1 do 3 zł.

Nie sprzedano 302 sztuk galicyjskich.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 54 zł. ct. do 59 zł. — ct. za towar przedni po 60 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct, węgierskie woły opasowe po 54 zł. — ct. do 61 zł. — ct. za towar przedni 62 zł. — ct. do 65 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 55 zł. — ct. do 64 zł. — ct., za towar przedni po 65 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po 67 zł. 50 ct. do — zł. — ct.; krowy po 24 zł. — ct. do 33 zł. 50 ct.; stadniki po 24 zł. 50 ct. do 34 zł. 50 ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct.; woły po 50 zł. ct. do 56 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi

Bydło chude po 20 zł. — ct. do 80 zł. — ct. za sztukę.

# OSTATNIA POCZTA

Z Budapesztu piszą do *Neues Wiener Tagblatt:* Ostatni pobyt bana Kroacyi, hr. Khuen-Hederwaryego w Wiedniu, podczas chwilowego pobytu Najj. Pana w stolicy, dał powód zagrzebskim kołom opozycyjnym do odświeżenia pogłoski o dymisyi bana Według tej nowej wersyi, hr. Khuen ma ustąpić stanowczo w jesieni. Ze strony dobrze poinformowanej zapewniają jednak, że wiadomość ta jest zmyśloną. Na uwagę zasługuje ona tym razem tylko skutkiem tego, że wraz z nią puszczono w obieg pogłoski, odnoszące się do zmiany w osobie wspólnego Ministra skarbu. Stanowisko p. Kallaya ma być zachwiane, a hr. Khuen byłby jego następcą; naturalnie, i te wiadomości pozbawione są wszelkiej pozytywnej podstawy.

Węgierska prasa katolicka stanowczo zaprzecza doniesieniom liberalnych dzienników węgierskich, jakoby niektórzy biskupi okazywali skłonność pogodzenia się ze ślubami cywilnymi, i zaniechania dalszej opozycyi przeciwko tak zw. reformom kościelnym. *Magyar Allam* donosi, że książę-prymas zwołał episkopat na konferencyę w d. 17 i 18 sierpnia, na której ma zapaść decyzya proszenia Korony, aby ustawie o ślubach cywilnych odmówiła sankcyi monarszej.

---

Komisya, rozpatrująca kwestyę zniesienia prawa propinacyjnego w guberniach Królestwa Polskiego, ma wkrótce rozpocząć posiedzenia pod prezydencyą pomocnika ministra skarbu, p. Antonowicza.

---

Naczelnik miasta Petersburga, generał Wahl, w tych dniach złożył w odnośnych ministeryach memoryał, w którym dowodzi, że kwestya połączenia koleją żelazną Petersburga z Rossyą północną jest dla stolicy kwestyą życia i śmierci pod względem handlowym. Handel bowiem Petersburga z każdym nieomal rokiem upada, i jeśli droga żelazna północna ominie stolicę Rossyi, to upadnie ona zupełnie i przeniesie się do Moskwy. Wobec tego naczelnik proponuje połączenie Petersburga z Północą kosztem skarbu, lub też domaga się założenia Towarzystwa kolejowego dróg północnych.

---

Wobec domagania się w pewnych kołach bułgarskich amnestyi dla wszystkich emigrantów bułgarskich stwierdza *Agence Balcanique*, że udzielenie powszechnej amnestyi przysługuje wyłącznie sobraniu, a rząd, stosując się do przepisów konstytucyi nie może zaproponować księciu udzielenia powszechnej amnestyi, z którejby wszyscy bez wyjątku emigranci bułgarscy korzystać mogli. Wobec tego dyskusyę nad powszechną amnestyą uważa rząd za przedwczesną i bezcelową. Natomiast zaznaczyć trzeba, że tym emigrantom bułgarskim, którzy nie brali udziału w żadnych sprzysiężeniach, przysługuje każdej chwili prawo powrotu do kraju. Rząd obecny nie myśli stawiać żadnej przeszkody ich powrotowi, zapowiada tylko, że postępować będzie z całą surowością względem tych powracających z zagranicy emigrantów, którzy nie zechcą uznać obecnego stanu rzeczy w Bułgaryi i do niego się nie zastosują

---

W mowie, wypowiedzianej onegdaj przed wyborcami w Isernii, oświadczył znany ze swej niedawnej audyencyi u Casimir-Périera, deputowany włoski Bonghi, że jeśli exministrowi Giolittiemu nie będzie wytoczony proces, mowca zażąda w Izbie, aby postawiła Giolittiego w stan oskarżenia, a senat aby go osądził.

---

W Mons zakończył się onegdaj proces przeciw znanej pod nazwą „Czarna banda“ szajce morderców i rozbójników, którzy niedawno koło Naast, podpaliwszy dom, zrabowali i zamordowali małżonków Gube. Akt oskarżenia wyliczał szereg rozbojów i podpaleń, spełnionych przez szajkę. Przywódcy szajki, Vanham, Delhoux i Dumenniger skazani zostali na śmierć; Guevis na dwadzieścia lat. Ballieux i Lacroix na piętnaście lat przymusowych robót; inni oskarżeni na dłuższą lub krótszą karę ciężkiego więzienia. Pani Smoos została uwolniona.

Związek robotników-socyalistów we Francyi zapowiedział na dzień 1 września kongres stronnictwa socyalistyczno-robotniczego w Tours. Program obrad kongresu jest następujący: 1) Położenie polityczne i ekonomiczne; organizacya republikańsko-socyalistyczna i propaganda. 2) Własność i praca w przemyśle, handlu i rolnictwie; obrona interesów pracy. 3) Reforma podatkowa; ustanowienie demokratycznego budżetu celem przeprowadzenia reform socyalnych. 4) „Klerykalizm“, jego wpływ ekonomiczny i polityczny. 5) Taktyka stronnictwa. Jak widzimy, „program“ jest bardzo szeroki, — dotychczasowa jednak taktyka socyalistów we Francyi nie pozwala przypuścić, iżby miał on w rzeczywistości spokojnie i poważnie być rozebranym. Skończy się jak zawsze na frazesach.

W Marsylii aresztowano bardzo niebezpiecznego, poszukiwanego od dawna anarchistę Auguste, Francuza. Równocześnie aresztowano jego żonę. Znaleziono przy nich obszerną korespondencyę i materyały wybuchowe.

Dziennik paryski *Figaro* doniósł był przed kilku dniami, iżgdy we czwartek wczesnym rankiem pod eskortą trzydziestu konnych strzelców przewożono Caseria z więzienia St. Paul w Lugdunie, do więzienia w Pałacu sprawiedliwości, konwój ten napadli uzbrojeni w rewolwery ludzie i usiłowali odbić Caseria, — zostali jednak odparci. Otóż obecnie urzędowo zaprzeczają z Paryża tej bezpodstawnej pogłosce.

Prefekt policyi paryskiej ma — jak donoszą — zamiar podać się do dymisyi i starać się o mandat do senatu.

Casimir-Périer miał skłonić stryja swego, wiceprefekta Toulonu, do wystąpienia ze służby państwowej, — nie mógłby bowiem pozwolić na to, aby go awansowano. Prezydent republiki chce uniknąć nawet cienia nepotyzmu.

---

Wszystkie dzienniki francuskie, nawet socyalistyczne, pochwalają zgodnie wyrok śmierci wydany przez trybunał lugduński na mordercę Carnota. Po zatwierdzeniu wyroku egzekucya odbędzie się w Lugdunie.

---

Z dotychczasowych sprawozdań o przebiegu bankietu na cześć Harcourta w londyńskim „Hotel Metropole“ w dniu 1 b. m. okazuje się, że kanclerz zawiódł do pewnego stopnia żywione przez liberalne stronnictwo nadzieje, nie mówił bowiem nic o tem, czy zatrzyma nadal swój urząd, czy go złoży, albowiem zajmował się prawie wyłącznie kwestyą Izby wyższej. W bankiecie wzięło udział 200 osób. Przewodniczył członek Izby niższej z Manchester, Jakób Bright; on też wzniósł toast na cześć Harcourta. Kanclerz prawie odrazu zaczął mówić o Izbie wyższej. Jest to sprawa — rzekł — najbliższej przyszłości. Nietylko w sprawach finansowych, ale we wszystkich należy szanować wolę ludu. Większość jednego głosu w Izbie niższej jest prawdziwszym wyrazem woli ludu, niż większość 400 głosów w Izbie wyższej. Występował następnie Harcourt bardzo ostro przeciwko lordowi Salisbury i przepowiadał partyi liberalnej wielką przyszłość, jeżeli będzie tak solidarna, jak w ostatnich dwóch latach. W ogóle mowa Harcourta była bardzo wojownicza i nie można z niej wnosić, że by Harcourt był już zmęczony sprawowaniem swego urzędu. W każdym razie gdyby nawet Harcourt złożył tekę ministeryalną, z politycznej widowni wcale nie ma zamiaru ustępować. W politycznych kołach londyńskich przypuszczają nawet, że lord Rosebery, który znowu nie jest tak bardzo zapalonym zwolennikiem reformy Izby wyższej, powierzy Harcourtowi kierunek tej kampanii, w jego ręce składając urząd premiera. Liczna jest zresztą grupa w obozie liberalnym, która w Harcourcie widzi najwłaściwszego następcę Gladstona, a kierunkowi Roseberyego poddaje się tylko dla tego, ponieważ Gladstone tego pragnął.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 7 sierpnia. „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza nominacyę Najd. Arcyksięcia Ottona na komendanta pułku huzarów nr. 9.

**Wiedeń,** 7 sierpnia. Bawiący tu serbski prezydent ministrów Nikołajewicz powiedział do jednego z dziennikarzy: Mogę pana zapewnić, że sytuacya dzisiejsza ma niezawodne widoki, iż będzie trwałą. Król Aleksander jest bardzo energicznym i oprze się pokusom zarówno liberałów jak radykałów. Rząd ma jedynie na celu utrzymanie porządku w kraju i wspieranie handlu i przemysłu krajowego; nie jest on wcale rządem jakiego stronnictwa i nie pragnie być nim. Faktycznie panuje obecnie w Serbii spokój a dochody z podatków zwiększają się. Dotychczas były zawsze ministerstwa partyjne, które przy ściąganiu podatków pomijały swych popleczników, obecnie zaś wszyscy obywatele państwa są na równi traktowani. Serbia jest bogatym krajem, któremu potrzeba tylko spokoju, by mógł się swobodnie rozwijać, by mógł mieć uregulowane finanse.

Odnośnie do prawdopodobnego pogodzenia się eks-regenta Risticza z królem, powiedział Nikołajewicz: Prawdą jest, że Ristic starał się ostatnimi czasy o pogodzenie się z królem, dziwić się jednak należy, że nie uczynił tego już dawniej, jakby to z natury rzeczy się godziło. Ristic zawdzięcza wszystko, czem był i jest, dynastyi Obrenowiczów; nie ma nikogo w Serbii, któryby tyle doznał łask od Obrenowiczów.

W każdym razie pogodzenie się Risticza mieć będzie jedynie skutek czysto osobisty, ponieważ roli politycznej Ristic w Serbii już nigdy nie odegra.

Dalej oświadczył Nikołajewicz, że wybory do skupczyny zamierza rozpisać w przyszłym roku.

**Wiedeń,** 7 sierpnia. (*Tel. pryw.* Przed tutejszym sądem przysięgłych rozpoczął się dziś proces przeciwko braciom Jackowi i Bolesławowi Baranowskim o oszustwo.

**Frankfurt** nad Menem, 7 sierpnia. *Frankfurter Ztg.* dowiaduje się z Belgradu, iż w bliskim czasie należy oczekiwać pojednania byłego regenta Risticza z domem królewskim. Droga ku temu już utorowana.

**Belgrad,** 7 sierpnia. W interesie bezpieczeństwa publicznego rząd postanowił powiększyć natychmiast żandarmeryę pieszą o 600 ludzi a konną o 200.

**Rzym,** 7 sierpnia. Porucznika Blanca, który podczas ćwiczeń wojskowych stał się skutkiem srogiego postępowania powodem śmierci jednego żołnierza, skazał sąd wojenny na 6 miesięcy i 20 dni więzienia a przytem na 500 fr. grzywny.

**Plymouth,** 7 sierpnia. Parowiec „Lismore Castle“ zderzył się wśród wielkich mgieł z nieznanym parowcem niemieckim, który prawdopodobnie poszedł na dno morza.

**Paryż,** 7 sierpnia. Skutkiem znacznego napływu robotników do Aigues-Mortes wzmocniono tu straż bezpieczeństwa.

Przeciw dziewięciu robotnikom narodowości włoskiej zajął tłum tak groźną postawę, że robotnicy ci musieli co rychło uchodzić.

**Paryż,** 7 sierpnia. Przed sądem przysięgłych rozpoczął się wczoraj proces przeciw anarchistom. Z 25 oskarżonych zasiada na ławie tylko 20, pięciu bowiem, a między tymi Paweł Reclus, zbiegli. Władze zarządziły nadzwyczajne środki ostrożności.

**Lugdun,** 7 sierpnia. Upłynął już 3-dniowy termin wniesienia prośby do trybunału kasacyjnego o unieważnienie wyroku trybunału przysięgłych, lecz Caserio nie skorzystał z przysługującego mu prawa i nie podpisał tej prośby.

**Petersburg,** 7 sierpnia. Wczoraj w południe odbył się wedle programu w pałacu w Peterhofie ślub wielkiej księżniczki Kseni Aleksandrówny, córki carstwa, z wielkim księciem Aleksandrem Michałowiczem.

**Londyn,** 7 sierpnia. *Biuro Reutera* donosi z Shangai: Na odjeżdżających z Tientsinu posła japońskiego i konsula japońskiego napadli żołnierze chińscy, poturbowali ich i ograbili z pakunków. Wicekról wysłał wojsko dla poskromienia tych napastników. Porządek przywrócono bez trudności.

**Londyn,** 7 sierpnia. W Izbie gmin zawiadomił Grey, iż Japonia przyrzekła nie przedsiębrać przeciw Shangajowi żadnych wojennych operacyj i że Chiny oświadczyły, iż w tym stanie rzeczy nie zamkną przystępu do Shangai.

**Nowy Jork,** 7 sierpnia. Dziennik *Wordl* otrzymał z Limy telegram, wedle którego wojska rządowe rozstrzelały znaczną liczbę powstańców. Położenie w Limie jest bardzo krytyczne. Obcy poddani udali się pod opiekę misyj dyplomatycznych.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń** 7 sierpnia 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 365·15 Akcye kolei państwowej 357·75. Akcye tytoniowe 215·25, Anglo-austryackie 164·75, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 109·75. Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 252·90. 4-prc. listy zast. banku krajowego 97·—, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96·30, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·02. Usposobienie pomyślne

**Wiedeń,** 6 sierpnia 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 82·80, Węgierskie akcye kredytowe 452·—, Akcye anglo-austryackie 164·75, Akcye banku Union 265·—, Akcye kolei Karola Ludwika 216·50, Akcye kolei Północnej 321·—, Akcye kolei Południowej 109·50, Losy tureckie 68·80, Akcye kolei państwowej 357·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 281·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·50, Wiedeńskie losy komunalne 172·75, Akcye tytoniowe 214·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·30, Akcye kolei Elbetal 266·75, Akcye banku dla krajów koronnych 252·50, 4-prc. węgierska renta złota 121·55, Akcye banku związkowego 137·60, Rubel papierowy 133·75, Węgierska renta papierowa 96·—, Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z dnia 6 sierpnia 1894 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 16·40 do 16·60 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·49 do 6·50 zł. rzepak po —·— zł. Berlin: pszenica (na listopad-grudzień) 135·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 30·50 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 40·50 fr.

**Giełda zagraniczna,** dnia 6 sierpnia 1894 r., godzina 5 minut —. Paryż: 3-prc. renta 102·32, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219·—, Akcye kredytowe 219·90, Polskie listy zastawne 68·60, Papiery galicyjskie 104·90, Rossyjsko wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 63·65, Austryackie banknoty 163·95. Usposobienie —.

---

# WYSTAWA

## Towarzystwo gorzelników polskich.

Ostatnie posiedzenie walnego zgromadzenia odbyło się wczoraj popołudniu o godz. 3 w sali Politechniki.

P. Hordyński wygłosił odczyt na temat: „Czy jest wskazanem zakładanie fabryk drożdżowych u nas i jakich?“ Prelegent wykazał, że przemysł drożdżowy leży u nas odłogiem mimo znacznego rozwoju gorzelnictwa — i zasilamy się z fabryk zagranicznych. Na prowincyi daje się uczuwać brak drożdży. Gorzelń połączonych z fabrykami drożdży prasowanych, jest w Austryi 30, z tego połowa znaczniejszych; w Galicyi jest ich trzy.

Przedstawiwszy sposób fabrykacyi drożdży zakończył prelegent wnioskiem zawiązania spółki, celem „założenia i prowadzenia pierwszej krajowej gorzelni połączonej z fabryką czystych drożdży prasowanych metodą powietrza, w zachodniej Galicyi“.

Wniosek powyższy znalazł żywy odgłos w zgromadzeniu. P. Eustachy Czarnowski, właściciel dóbr Podgórska Wola w pow. tarnowskim, oświadczył natychmiast chęć przystąpienia do spółki z udziałem 5000 zł. — P. Ihnatowicz podziękował p. Hordyńskiemu za inicyatywę i zaproponował ażeby następny numer *Gorzelnika* poświęcić tej sprawie i rozesłać wszystkim właścicielom gorzelń w kraju.

Uchwalono.

P. Czarnowski poruszył następnie sprawę rozszerzenia *Gorzelnika*, w kierunku więcej naukowym, i zamieszczania w nim artykułów, tłómaczonych z zagranicznych pism fachowych.

Na wniosek prof. Pawlewskiego polecono sprawę założenia drożdżarni oddać do załatwienia zarządowi Towarzystwa, który ma ją załatwić w porozumieniu z Towarzystwami pokrewnemi i Wydziałem krajowym.

Na wniosek p. Ihnatowicza uchwalono przyszły Zjazd odbyć we Lwowie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, podziękował p. Hordyński delegatom poznańskim, oraz prof. Pawlewskiemu za udział w obradach, i zaproponował wybór pp. Urbanowskiego starszego i młodszego oraz prof. Pawlewskiego na honorowych członków Towarzystwa, co uchwalono.

Po przemówieniu jeszcze pp. Ihnatowicza (z podziękowaniem dla prezesa) i Pawlewskiego ogłosił p. Hordyński zamknięcie Zjazdu, poczem zgromadzeni udali się na plac Wystawy krajowej, gdzie o godz. 8 wieczorem w restauracyi Baczyńskiego odbył się wspólny bankiet pożegnalny uczestników Zjazdu.

## Zjazd członków c. k. Straży skarbowej.

Wczoraj popołudniu i dziś zrana od godziny 9 do 1 odbywały się w dalszym ciągu posiedzenia delegatów c. k. straży skarbowej, obradujących nad projektem statutu zawiązać się mającego „Towarzystwa wzajemnej pomocy galicyjskiej c. k. Straży skarbowej“. Obradom przewodniczył p. Leon Schwarz.

Dziś po szczegółowych rozprawach, nad całym statutem, obejmującym 100 paragrafów, przyjęto statut według projektu przedłożonego przez wybrany *ad hoc* komitet, ze zmianami bardzo małemi, najczęściej stylistycznej natury, bynajmniej zaś nie zmieniającej istotnych postanowień projektu.

W myśl postanowień statutu mają być wybrane wydział Towarzystwa, komisya kontrolująca i inne ciała administracyjne. Wybory odbędą się prawdopodobnie na dzisiejszem popołudniowem lub jutrzejszem porannem posiedzeniu — i na tych wyborach Zjazd zakończy swe czynności.

Prezydyum Zjazdu uchwaliło zaprosić na ostatnie posiedzenie P. Wiceprezydenta c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu dr. W. Korytowskiego, który w swoim czasie — proszony o to — przyrzekł objąć protektorat nad zawiązać się mającem Towarzystwem.

## Z wystawy ogrodniczej.

Wczoraj odbyło się premiowanie trzeciej okresowej wystawy ogrodniczej.

Książę Hieronim Lubomirski z Rozwadowa otrzymał za najpiękniejsze ananasy medal srebrny;

ks. Adam Sapieha z Krasiczyna za piękne ananasy medal bronzowy;

ogród szkoły 6-klasowej w Nowym Sączu medal bronzowy za kolekcyę agrestów, jeżeczek, wiśni i t. d.;

hr. Jerzy Borkowski z Gródka za piękne morele list pochwalny;

ks. Adam Sapieha z Krasiczyna za obfity zbiór pięknych i wczesnych warzyw medal srebrny;

Antoni Klimowicz, ogrodnik ze Lwowa, za bogatą kolekcyę pięknych pełnych begonij medal bronzowy;

Woliński i Kaczyński ze Lwowa za piękną kolekcyę pełnych begonij medal bronzowy;

Iwa bar. Brunicka ze Strzałkowa za najpiękniejszy zbiór gesneryanów medal srebrny;

Jan Klimowicz, ogrodnik ze Lwowa, za najpiękniejsze gloksynje medal srebrny;

Fryderyk Stark, ogrodnik ze Lwowa, za bogaty zbiór pięknych gwoździków medal srebrny;

Woliński i Kaczyński ze Lwowa za gustowne zestawienie roślin ozdobnych medal srebrny;

Jan Klimowicz ze Lwowa za piękne zestawienie roślin ozdobowych medal srebrny.

*Hors concours* był wystawiony przez p. Kazimierza Piątkowskiego najpiękniejszy na Wystawie i najobfitszy zbiór pelargonij. P. Piątkowski odszczególnił się też gustownem przybraniem szklarni. O nagrodę nie ubiegał się jednak.

## Uczta na cześć prof. Jordana.

Liczne grono osób z rozmaitych sfer przeważnie lekarskich i nauczycielskich naszego miasta, zgromadziło się wczoraj wieczorem w górnej sali restauracyi Zoglmana na placu Wystawy, ażeby skromną wieczerzą podjąć bawiącego w naszym grodzie prof. dr. Henryka Jordana, tyle zasłużonego około podniesienia moralnego i fizycznego zastępów młodego pokolenia dziatwy krakowskiej. Obok solenizanta zajęli miejsca dyrektor Wystawy dr. Zdzisław Marchwicki, posłowie Roszkowski, Michalski, dr. Goldman, redaktor *Czasu* p. St. Tomkowicz, radca szkolny dr. Baranowski i w. i.

Pierwszy toast na cześć znakomitego gościa i filantropa wniósł dr. Obtułowicz, jako jeden z uczniów prof. Jordana. Następnie dr. Baranowski zaznaczył etyczną stronę działalności solenizanta, podnosząc, że dał przykład jak należy wychowywać młodzież silną zarówno fizycznie jak duchowo, i w ten sposób uszlachetniać naród. W tym samym duchu przemawiał dr. Skałkowski, jako członek wydziału „Sokoła“. Dr. Jordan odpowiadając na toasty przypomniał epizod ze swej młodości, kiedy to pewien rozumny pedagog wskazał mu drogę pracy i obowiązków wobec społeczeństwa. Mowca wierny powziętemu wówczas postanowieniu, chciałby być takim pedagogiem dla najszerszych kół młodzieży. W podziękowaniu za słowa uznania wniósł dr. Jordan toast na rozwój Lwowa i powodzenie Wystawy w ręce dr. Marchwickiego. Przemawiali następnie dr. Ziembicki, który położył nacisk na kierunek narodowy w jakim dr. Jordan wychować pragnie młodzież i dr. Goldman, który sławił miłość ojczyzny widniejącą w czynach solenizanta.

P. Tomkowicz wskazując świetne dotychczasowe wyniki Wystawy wyraził się, że wszyscy pragnęlibyśmy być obywatelami Lwowa, który tyle składa dowodów żywotności i postępu. Prof. Jordan jest niejako obywatelem miast Lwowa i Krakowa, bo we Lwowie się wychował, w Krakowie pracuje i działa na szerszej arenie naukowej i społecznej, więc w jego ręce wznosi mowca toast: „Kochajmy się!“ wyrażając życzenie, ażeby między obomą miastami zadzierzgnął się serdeczniejszy węzeł sympatyi i wspólności duchowej.

Przemawiali jeszcze p. radca Baranowski na cześć kobiet polskich i dr. Marchwicki, który nawiązując do słów dr. Tomkowicza wyraził życzenie, iżby mogły się one stwierdzić przybyciem oficyalnej niejako wycieczki obywatelstwa krakowskiego na Wystawę krajową.

Uczta zakończyła się około godz. 11-ej w nocy.

## „Świat“.

i w najnowszym numerze (15) znaczną część swych rycin i tekstu swego poświęca Wystawie. Prócz artykułów zatytułowanych „Pawilon okocimski“, „Z dotychczasowej kroniki“, „Dział etnograficzny“, „Także objekt wystawowy“, „Mauzoleum Matejki“, „Pawilon Rady szkolnej krajowej“, „Hala maszyn“, — znajdujemy osobny artykuł o „Kongresie polskich literatów i publicystów“, — nie licząc już drobniejszych wiadomości, pomieszczonych w „Kronice“. Na dział rycin składają się dwie ryciny tyczące się pawilonu okocimskiego, tak pięknie wyróżniającego się starogdańskim swym stylem z pośrodka innych pawilonów, (jedna rycina przedstawia pawilon ten z zewnątrz, druga środkową halę pawilonu); dalej ilustracya: „z wycieczki parlamentarnej“ i „z wycieczki dzieci krakowskich“, następnie rycina Leopolda Weina: Wejście do Mauzoleum Matejki, wyborne typy (murzynow) z Wystawy, ołówka Stanisł. Dębickiego, dwie ilustracye „Wnętrza pawilonu L. Zieleniewskiego z Krakowa“, portret Juliana Zacharyewicza, prezesa wydziału budowlanego Wystawy, w końcu z pałacu sztuki na Wystawie, ilustracye takich dzieł sztuki, jak „Kwiat Lotusu“ Antoniny Rożniatowskiej. lub „Polska w r. 1656“ Stanisława Wyspiańskiego (część górna witrażu do katedry lwowskiej, przedstawiającego „Śluby Jana Kazimierza“), a wreszcie jedno ze świetnych zdjęć fotograficznych Benedykta hr. Tyszkiewicza „Widok Parku.“

Mówiąc o tym zeszycie *Świata*, trudno nie wspomnieć ślicznej — jak zawsze — frontispisowej ryciny Piotra Stachiewicza, przedstawiającej poranek letni i postacie trzech klęczących chłopków, którzy na widok wschodzącego z za gór słońca, śpiewają: Wszystkie nasze dzienne sprawy.... Obraz Władysława Wankiego „Oświadczyny“ i W. Eliasza „Góral tatrzański, wołający przybywającym w Tatry gościom serdeczne: „witajcie“, uzupełniają część artystyczną zeszytu. podobnie jak „Bajka“ Jzdwigi i „Dobroczynna dama“, obrazek malowany w cieniu przez M. Bałuckiego, uzupełniają część literacką. Całość zeszytu, jak zawsze, pełna wdzięku i elegancyi.

## Katalogi Wystawy dzieł sztuki.

„Katalog dzieł Jana Matejki“ — jak donieśliśmy wczoraj — już wyszedł. Przyozdobiony portretem genialnego mistrza przez niego samego zrobionym, oraz pięciu tablicami, zawierającemi rysunki postaci znajdujących się na obrazach: Rejtan, Unia lubelska. Bitwa pod Grunwaldem, Hołd pruski i Joanna d'Arc: pod względem zewnętrznym przedstawia się nader udatnie. Stronie zewnętrznej nie ustępuje także strona wewnętrzna, to jest właściwy katalog. Tutaj w każdym z działów (a są cztery działy: obrazy olejne, kartony akwarelowe, akwarele i rysunki) wszystkie obrazy ułożone są chronologicznie, i każdy zaopatrzony jest w numer bieżący (wszystkich numerów jest 364); przy każdym numerze podano, czyją własnością jest obraz odnośny, jakie są jego rozmiary i jaki format, na jakim materyale jest malowany, w jaki sposób przez artystę został oznaczony oraz inne szczegóły. Tę część będącą właściwym katalogiem, poprzedza wstęp, zawierający skreślony w szerokich rzutach a pełen świetnych myśli pogląd na życie i na działalność twórczą i artystyczną nieśmiertelnego mistrza oraz na wystawione w Mauzoleum Matejki obrazy.

Autorem tego wstępu ma być prof. Maryan Sokołowski.

Katalog kosztuje 70 ct.

* * *

Za kilka dni wyjdzie już także „Katalog sztuki polskiej od r. 1764 do 1886.“ Prócz wstępu dającego pogląd na t. zw. retrospektywną wystawę sztuki polskiej, zawierać on będzie dwadzieścia kilka arkuszy właściwego katalogu, i blisko cztery arkusze rycin. Rycin tych będzie około 80, a każdy z wybitniejszych naszych artystów-malarzy w latach 1764—1886, został tu uwzględniony. Seryę rycin otwiera zatem „Portret własny“ pierwszego malarza w tym okresie T. Konicza, następnie idą obrazy Chodowieckiego, Bacciarelliego, Pierscha, Pietschmanna, Norblina, Smuglewicza, Grassiego, Leseura, Odowskiego, Woźniakowskiego, Vogla. Hadziewicza, J. Reichana, Michałowskiego, Szlegla, Suchodolskiego, Stattlera, Gierdziejewskiego, Kaplińskiego, Lundy, T. Góreckiego, J. Sokołowskiego, Wł. Oleszczyńskiego, Jana Maszkowskiego, M. Słońskiego, A. Rejchana, (ojca), J. Grottgera, Lampiego, A. Grabowskiego, Fr. Tepy, W. Leopolskiego, H. Pilattiego, Al. Gryglewskiego, St. Chlebowskiego, Al. Kotsisa, D. Penthera, M. Maszkowskiego, nieśmiertelnego A. Grottgera, — i współczesnych już nam lub przynajmniej bliższych H. Rodakowskiego, J. Kossaka, K. Młodnickiego, S. Sokołowskiego, M. Gierymskiego, W. Dmuchowskiego, Józefa Brandta, Fr. Krudowskiego, M. Gottlieba, i J. Chełmońskiego — oraz medalion Guyskiego Izy hr. Dzieduszyckiej.

Katalog ten, w skrócenem wydaniu, wyjdzie także w języku niemieckim.

Jak już wczoraj donieśliśmy, wydaje go prof. dr. Jan Bołoz-Antoniewicz.

Katalogi: działu starożytności, sztuki retrospektywnej, sztuki współczesnej i dział Matejki, utworzą razem drogocenną i trwałą pamiątkę z Wystawy, a będą zarazem pierwszem systematycznem i naukowem zestawieniem dzieł sztuki polskiej.

## Kroniczka wystawowa.

Przybyli do Lwowa, celem zwiedzenia Wystawy naszej, pp.: dr. Bolesław Krykiewicz, dr. Władysław Rabski i dr. J. Szuman, założyciele i współpracownicy *Przeglądu Poznańskiego*, tygodnika społeczno-literackiego. Bawią we Lwowie również: inżynier Rakowicz i sędzia Jagodziński ze Szląska.

Wczoraj po południu przybyli do Lwowa dwaj cykliści z Buffalo. Jeden z nich jest Polakiem i nazywa się Kościółek. Drogę z Radymna na Janów przebyli w jednym dniu.

* * *

Młodzież krakowska, po całodziennym pobycie na Wystawie w dniu wczorajszym, wyjechała ze Lwowa wieczorem o godz. 7 odprowadzona na dworzec przez kapelę uczniów szkoły św. Anny.

* * *

Równocześnie niemal z odjazdem „dzieci krakowskich“ — przybyło wczoraj wieczorem do Lwowa 450 dzieci szkolnych z Przemyśla.

* * *

Tombola odbędzie się na boisku w niedzielę 12 b. m. o godzinie 5½ tak, że się skończy o godz. 7½ wieczorem.

## Przyjazd pp. Ministrów węgierskich.

Dzisiaj o godzinie 2 minut 36 popołudniu przybyli do naszego miasta pociągiem stryjskim dostojnicy węgierscy, mianowicie: Prezes gabinetu dr. Wekerle, minister handlu Lukacs i minister dla Kroacyi Josipovich, dalej prezydent węgierskich kolei państwowych radca ministeryalny, członek Izby panów Ludwigh, radca ministeryalny Gränzenstein i radca sekcyi Popovic. Tym samym pociągiem przybyli także redaktorowie pp. Ödön Gajári, poseł sejmowy i naczelny redator *Nemzeta*. Berenyi z dziennika *Budapesti Hirlap*, Brody z dziennika *Magjar Hirlap* i dwóch innych dziennikarzy, z tych jeden reprezentant pisma *Magyar-uszag*, wreszcie kilka innych osób, między temi syn Prezesa gabinetu p. Wekerlego.

Goście węgierscy odbyli podróż w trzech salonowych wagonach państwowej kolei węgierskiej, które przyłączono na granicy do pociągu galicyjskiego.

Na ich powitanie przybyli w imieniu dyrekcyi Wystawy dr. Marchwicki, a w imieniu oddziału węgierskiego na naszej Wystawie dr. Kovacs. Peron zajęła dość licznie zebrana publiczność, wśród której znajdowało się kilkunastu Węgrów. Po powitaniu Prezesa gabinetu przez dr. Marchwickiego i wzajemnem przedstawieniu udali się goście do miasta. Dr. Wekerle i dr. Marchwicki wsiedli do pierwszego powozu, pp. ministrowie Lukacs i Josipovich do drugiego, inni dostojnicy zajęli miejsca w następnych powozach. Wszyscy zamieszkali w hotelu „Imperial“, zkąd po krótkim wypoczynku udadzą się na Wystawę, gdzie o godz. 4 popołudniu odbędzie się obiad w restauracyi francuskiej. Goście węgierscy pozostaną w naszem mieście do jutra wieczora.

## Dzisiaj.

Pomimo, że skwar słoneczny, szczególnie w południowej porze, nie zbyt zachęca do wędrówek po wzgórzu Stryjskiem, przecież na Wystawie panuje ożywienie nie małe. „Panami placu“ — jeżeli tak wyrazić się wolno — są dziś uczestnicy wycieczki przemyskiej, która wczoraj wieczorem przybyła do Lwowa. Składa się na nią nietylko sama wyłącznie młodzież szkół tamtejszych płci obojej, bo do młodych zastępów przyłączyły się grona starszych osób, nauczyciele tudzież przemysłowcy i rękodzielnicy z Przemyśla, w liczbie bardzo poważnej.

Znaczny kontyngent zwiedzających stanowili dziś też duchowni, szczególnie zaś księża ruscy.

* * *

Na zjazd członków stowarzyszeń rękodzielniczych *Gwiazd* spodziewanych jest około 500 uczestników. Dotychczas zapowiedziały przyjazd delegatów swoich i uczestników *Gwiazdy* z następujących miast: Kraków, Brody, Rzeszów, Stanisławów i Tarnopol.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

# Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według zegaru lwowskiego.

| Do Lwowa przychodzą: | Pociągi pospieszne | | Pociągi osobowe | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Z Krakowa, (Berliaa, Wrocławia Wiednia) | 3·08 | 6·01 | 9·36 | 6·46 | 9·36 |
| Z Warszawy . . . | — | 6·01 | 9·36 | 6·46 | 9·36 |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/8 do włącznie 31/8 | — | — | 9·36 | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów | — | — | — | — | 9·36 |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/8 do włącznie 15/9) | — | 6·01 | — | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy p. Stryj . . . . . | — | — | 9·10 | 12·46 | — |
| Z Nadbrzezia i Tarnobrzega . . . . . | — | — | — | 6·46 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dw główny) | 2·48 | 10·05 | 9·46 | 6·21 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.) | 2·34 | 9·49 | 9·21 | 5·55 | — |
| Z Suczawy . . . | 10·16 | — | 8·13 | 1·03 | 7·11 |
| Z Kimpolunga . . . | 10·16 | — | 8·13 | — | — |
| Z Radowiec . . . . | 10·16 | — | 8·13 | — | 7·11 |
| Z Berhometu n. S. i Czudyna . . . . | 10·16 | — | — | — | — |
| Z Nowosielicy . . . | 10·16 | — | — | — | 7·11 |
| Ze Słobody rungurskiej kopalni . . . . | 10·16 | — | — | — | 7·11 |
| Z Husiatyna przez Halicz . . . . . | 10·16 | — | 8·13 | — | — |
| Z Czortkowa przez Halicz . . . . . | — | — | — | 1·03 | — |
| Z Bełzca . . . . | — | — | — | 5·21 | — |
| Ze Sokala . . . . | — | — | 8.24 | 5·21 | — |
| Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj . . . . . | — | — | 9.10 | 12·46 | — |
| Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj . | — | — | 2·38 | — | — |
| Ze Skolego i Stryja . | — | — | 9·23 | — | — |

| Ze Lwowa odchodzą: | Pociągi pospieszne | | Pociągi osobowe | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina | 3·00 | 10·46 | 5·26 | 11·11 | 7·31 |
| Do Warszawy . . . | — | 10·46 | 5·26 | — | 7·31 |
| Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . | — | 10·46 | — | — | 7·31 |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/8 do włącznie 31/8) | — | — | — | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . . | — | — | 5·26 | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . . | — | — | — | 7·46 | — |
| Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu . . . . | — | 10·46 | 5·26 | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego) | 6·44 | 3·20 | 10·16 | 10·56 | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.) | 6·58 | 3.32 | 10·40 | 11·23 | — |
| Do Suczawy . . . . | 6·51 | — | 10·51 | 3·31 | 11·06 |
| Do Czortkowa przez Halicz . . . . . | — | — | — | 3·31 | — |
| Do Husiatyna przez Halicz . . . . . | 6.51 | — | — | — | 11.06 |
| Do Słobody rungurskiej kopalni . . . . . | — | — | 10·51 | — | 11.06 |
| Do Nowosielicy . . . | 6·51 | — | — | — | — |
| Do Berhomethu n. S. i Czudyna | 6 51 | — | — | — | — |
| Do Radowiec . . . | 6·51 | — | 10·51 | — | 11·06 |
| Do Kimpolunga . . . | 6.51 | — | | 3·31 | — |
| Do Sokala . . . | — | — | 9·56 | 7·21 | — |
| Do Bełzca . . . . | — | — | 9·56 | — | — |
| Do Borysławia p. Stryj | — | — | 6·16 | 10·26 | — |
| Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) . | — | — | ·6 | 7.46 | — |
| Do Stanisławowa przez Stryj . . . . . | — | — | 10·26 | 7·46 | — |
| Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj | — | — | 10·26 | — | — |
| Do Stryja i Skolego | — | — | 3·41 | — | — |

## UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgnąć tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

## Nadesłane.


**Zdrój Arcyksiężnej Stefanii Szczawa**

KRONDORF SKA

uznana za najlepszą i naturalną.

**Zdrój Szczawowy**

**obok Karlsbadu**

Woda stołowa. Woda lecznicza.

Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny:

**Mendrochowicz i Schenker**

**we Lwowie, Sykstuska 22.** 581

Główny skład u W. Leopolda Lityńskiego we Lwowie, Grand Hotel.

**Okulista dr. Teodor Bałłaban**

ordynuje **w chorobach i operacyach ocznych** przy ul. Wałowej l. 7 od godziny 10—12 przed południ. i od 3—5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie od godziny 9—10 rano. 187

**Kancelarya c. k. notaryusza**

**Aleksandra Jasińskiego**

i kancelarya c. k. lwowskiej Izby notaryalnej przeniesioną została dnia dzisiejszego do kamienicy Wgo Kirschnera plac Trybunalski l. 1.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1894. 931

**Kurs przygotowawczy**

do egzaminu na jednorocznych ochotników rozpoczynam 1 września 1894 w lokalu przy ulicy Piekarskiej l. 8 we Lwowie.

916 **Łabowski.**


**Doniesienie**

dla informacyi P. T. Publiczności przyjeżdżającej do Lwowa na Wystawę krajową

W skutek porozumienia się Dyrekcyi powszechnej Wystawy krajowej z gremium lwowskich oberzystów, postanowiono utrzymywać na dworcach kolejowych we Lwowie wspólne **Biuro kwaterunkowe,** w którem, dla dogodności przyjezdnych, znajdują się **cenniki pokoi gościnnych hoteli lwowskich rezerwowanych dla Gości Wystawy krajowej po cenach zwykłych.** 927

Lwów, dnia 1 sierpnia 1894.

**Gremium oberzystów lwowskich.**

**Przyjechali do Lwowa**

dnia 5 sierpnia 1894.

Hotel Wystawy A.

PP. I. Smolnicki ze Safii, N. Urbański z Poznania, W. Brylski i H. Szczepański z Przemyśla.

Hotel Wystawy B.

PP. J. ks. Wiejowski i J. Sękowski z Przemyśla, S. ks. Konopacki z Kołaszyc, J. Walżyk z Kruszwicy, J. Rzepecki z Bochni, L. Grabski z Gniezna, A. Czarnomski z Warszawy.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 7 sierpnia 1894.

| | płacą walutą zł | ct. | żądają austr. zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 216 | 50 | 219 | 50 |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. | 279 | — | 282 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 410 | — | 420 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | — | — | 215 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. | 101 | 10 | 101 | 80 |
| „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 109 | 80 | 110 | 50 |
| Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l. | 100 | 10 | 100 | 80 |
| „ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l. | 96 | 70 | 97 | 40 |
| Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. L emis. | 97 | 70 | 98 | 40 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat | 97 | 50 | 98 | 20 |
| 4pr. w. a. los. w 52 l. | 96 | 60 | 97 | 30 |
| 4½ pr. w. a. los. w 56 l. | — | — | — | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. | — | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| indemniz. gal. 5 pr. m. k. | — | — | — | — |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 96 | 50 | 97 | 20 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | 101 | 50 | 102 | 20 |
| Komunalne Banku kraj. 5% II. em. | 102 | 20 | 102 | 90 |
| Pożyczki kr. 6 pr. w. a. | 105 | — | — | — |
| Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. | 100 | — | 100 | 70 |
| „ „ „ 4 „ „ „ | 96 | 50 | 97 | 20 |
| „ „ „ 4% koronowej | 96 | 50 | 97 | 20 |
| Losy miasta Krakowa | 25 | — | 27 | — |
| „ „ Stanisławowa | 43 | — | 45 | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 85 | 5 | 95 |
| Napoleondor | 9 | 84 | 9 | 94 |
| Półimperyał | 10.15 | | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 33. | 1 | 35. |
| „ papierowy | 1 | 33. | 1 | 34½ |
| 100 marek niemieckich | 60 | 80 | 61 | 40 |

bez kuponu bieżącego.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 sierpnia 1894.

| Dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 98.45 | 98.65 |
| luty-sierpień | 98.45 | 98.65 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 98.45 | 98.65 |
| kwiecień-październik | 98.50 | 98 70 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | 149 — | 150.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 146 75 | 147 50 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 154 50 | 156 — |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 197.75 | 198.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 197 75 | 198.— |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr. | 161.35 | 162.35 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 122.45 | 122.65 |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 | 97.70 | 97 90 |

| 2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k. | | |
|---|---|---|
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | 109.75 | 110.75 |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. | 95 50 | 96 30 |

| 3. Akcye. | | |
|---|---|---|
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 163.— | 164.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 363.75 | 364.25 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 744 — | 752.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. | 251.80 | 252.30 |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. | 1013. | 1017.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 446 — | 449 — |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3200.— | 3215.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 280 50 | 282.50 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w. | —.— | —.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 203 50 | 204 50 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 204 40 | 205.40 |

| 4. Listy zastawne losowane. | | |
|---|---|---|
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l. | 123. | 123.50 |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l. | 98.70 | 99 50 |
| „ „ „ „ „ 3 prc. | 116.— | 116.60 |
| „ „ „ „ 3 pr. emisya 1889 | 116.50 | 117.25 |
| Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | 102.— | 103.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | 96 75 | 97.75 |
| „ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. | 97 75 | 98.25 |
| „ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne | 98.25 | 98.75 |
| Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l. | 100.— | 100 50 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 102.25 | 102 75 |
| Banku anst: węg. 4½ pr. | 100.50 | 100 90 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. ake. w 39 l. wyl. po 5 prc. | 100.— | 100.80 |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr | 101.— | 101.40 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc. | 98. — | 98.50 |

| 5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
|---|---|---|
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | —.— | —.— |
| Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4% | 99 80 | 100 40 |
| „ „ po 100 zł. „ 1877 „ | 99 25 | 100.25 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 88 15 | 89 15 |
| z r. 1884 | 95 80 | 96 50 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 105.10 | 106.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 143 — | 143 50 |

| 6. Losy. | | |
|---|---|---|
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w. | 197.— | 198.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. | 140.— | 146.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w. | 26.25 | —.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 24.50 | 25.50 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w. | 60.— | 64 — |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 59.— | 60.— |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18.— | 18.30 |
| „ „ węg „ po 5 zł. | 12.— | 12 25 |
| Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w. | —.— | —.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 63 — | 70 — |
| St. Genois po 40 zł, m. k. | 70.75 | 71.25 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.) | 46.— | 48 — |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. | 144.— | 150 — |
| „ „ po 50 zł. a. w. | 70.— | 73 — |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |

| 7. Weksle (za 3 miesiące) | | |
|---|---|---|
| Augsburg na 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 190 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za ft. szt. | 124 55 | 124.90 |
| Paryż za 100 fr. | 49 45.— | 49.52.5 |

| Kurs złota. | | |
|---|---|---|
| Dukat cesarski mon. | 5.90 — | 5 92 — |
| „ pełnej wagi | 5 89.— | 5.91 — |
| Korona | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 9 90.— | 9.91.5 |
| Rosyjski półimperyał | —.— | —.— |
| Talar związkowy | —.— | —.— |
| Srebro | —.— | —.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 745 (5099 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 70 zł w. a. odbędzie się dnia 5 listopada 1894 i dnia 19 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 29 w Roczynach położonej dłużnika Franciszka Błasiaka własnej.

Cena wywołania 169 zł. 10 ct.

Wadyum 17 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli jest c. k. notaryusz Marcin Gayczak.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, 31 marca 1894.

---

L. 3906 (5101 2—3)

W dniach 5 września i 12 października 1894 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Krasnej położonej wyk. hip. l. 681 księgi gruntowej gminy Krasnej objętej, na zaspokojenie protensyi Mordka Gerstenhaber w kwocie 5 zł. 55 ct. a. w. z przynależytościami.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Aleksandra Czajkowskiego w Delatynie.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 10 maja 1894.

---

L. 3907 (5102 2—3)

W dniach 5 września i 12 października 1894 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Krasnej położonej wyk. hip. l. 407 księgi gruntowej gminy Krasna objętej, na zaspokojenie pretensyi Mordka Gerstenhabera w kwocie 14 zł. 96½ ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Aleksandra Czajkowskiego w Delatynie.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 10 maja 1894.

---

L. 7880 (5097 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie powiatowym miejsko-delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 111 gminy Staroniwa na pokrycie wierzytelności 513 zł. 58 ct. w dniach 26 września 1894 i 31 października 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 6 lipca 1894.

---

L. 7506 (5093 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zniesienia spółwłasności pomiędzy Wojciechem Kusiem, Zofią Witkową i innymi obędzie się dnia 21 września 1894 i 26 października 1894 każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 304 gminy Tuszów.

Cena wywołania wynosi 2115 zł. w. a.

Wadyum 211 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Brzeski w Mielcu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 18 lipca 1894.

---

L. 1381 (5068 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 68 zł. w. a. odbędzie się dnia 29 października i 12 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 134 w Frydrychowicach położonej dłużnika Jana Krawczyka własnej.

Cena wywołania 7104 zł. 12½ ct.

Wadyum 710 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, 18 kwietnia 1894.

L. 2539 (5059 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w kwotach 30 zł., 30 zł., 30 zł., 30 zł., 30 zł., 30 zł., 5 zł. 94 ct.. 6 zł. 27 ct., 6 zł. 18 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 13 września i 27 września 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 148 w Brzeżanach położonej wedle whl. 1102 księgi gr. gminy Brzeżany własność Rozalii Rudnickiej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 200 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzycieli przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 16 grudnia 1893 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schätzla ze substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 15 lipca 1894.

---

L. 1148 (5037 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 71 zł. 77 ct. z pn. odbędzie się dnia 26 września i 31 października 1894 o godzinie 9 rano licytacyjna sprzedaż połowy realności lwh. 10 w Rybny objętej Jana Kapusty własnej.

Cena wywołania 613 zł. 50 ct.

Wadyum 61 zł. 35 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Liszki, 21 lipca 1894.

---

L. 1851 (4984 3—3)

Odbędzie się o godzinie 10 z rana w dniach 27 września 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 października 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk hip. 1285 i 1286 gminy Mogielnica, Izraela i Herscha Stanbów własnych, na rzecz Wolfa Koflera jako prawonabywcy Chaima Leiby Laksera pto 1700 zł. z pn.

Cena wywołania 702 zł.

Wadyum 139 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 30 czerwca 1894.

---

L. 3885 (5076 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 10 sierpnia 1894 i dnia 3 września 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 41 ks. gr. gm. Dolina objętej dłużników Leizora i Hindy Friedländerów własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 29 czerwca 1894.

---

L. 3314 (5082 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 600 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 1056 gm. Stary Sącz Karoliny Zagórowskiej własnej na dniu 14 sierpnia 1894 i na dniu 11 września 1894 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1948 zł.

Wadyum 480 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 18 czerwca 1894.

---

L. 3775 (5075 3—8)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 198 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 14 sierpnia 1894 i dnia 3 września 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 317 w Mizuniu położonej dłużniczej masy spadkowej Ludwika Fritz własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 660 zł.

Wadyum 66 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 26 czerwca 1894.

---

L. 1837 (5 74 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 897 zł 33 ct. w a. z pn. odbędzie się dnia 20 sierpnia 1894 i dnia 10 września 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 434/141 w Dolinie położonej dłużników Mojżesza Lindenbauma i Małki Lindenbaum względnie tejże nieobjętej masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 530 zł.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 1 czerwca 1894.

---

L. 11784 (5019 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Ryfki Friedmann, sumy 400 zł w. a. z pn. licytacyę realności, masy spadkowej Majera Friedmanna, własnej wyk. hipot 40 ks gr. gminy Hodowice, objętej na dzień 24 września 1894 i na dzień 29 października 1894 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze IV.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Na pierwszym terminie realność tę na być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Soroń.

Lwów, 7 lipca 1894

---

L 2959 (5056 3—3)

W sprawie egzekucyjnej kasy sierocej Podgórskiej przeciw Stanisławowi Kotarbie Bass i wspól. o 100 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 31 sierpnia 1894 i 28 września 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 212—1011—1012 i 1013 w Świątnikach położonych.

Cena szacunkowa wynosi ad a) 42 zł., ad b) 45 zł., ad c) 400 zł., ad d) 85 zł. a. w.

Wadyum ad a) 4 zł. 20 ct., ad b) 4 zł. 50 ct, ad c) 40 zł.. ad d) 8 zł 50 ct

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 29 kwietnia 1894.

---

L. 6278 (5005 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach obwieszcza, że na zaspokojenie pretensyi Wydziału krajowego królestwa Galicyi a to 79 zł. 81 ct. 4 razy po 123 zł. 33 ct. i 8 razy po 33 zł. 83 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 18 października 1894 i 21 listopada 1894 zawsze o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 646 ks. gr. gm. Chorostków objętej dłużnika Judy vel Jüdla Messity własnej.

Cena wywołania wynosi 1750 zł.

Wadyum 175 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Polański w Kopyczyńcach

Kopyczyńce, 12 lipca 1894.

---

L. 2309 (4893 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni rozpisuje w dniach 11 października 1894 i 10 listopada 1894 w budynku sądowym każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności Marcina Bila własnej wykazem hip. l. 14 gminy Wojkowice objętej a to celem wydobycia kwoty 104 zł. aw. z pn. na rzecz Zakładu kredytow. włość. w likwidacyi we Lwowie z tem, że realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 735 zł.

Wadyum 73 zł. 50 ct.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 15 czerwca 1894.

---

L. 5563 (4926 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Markusa Marguliesa w Załubinczu jako prawonabywcy Firmy B. Schönberg & Fränkel w Krakowie w kwocie 850 zł. wraz z procentem po 6 prc. od dnia 16 lutego 1891 bieżącymi kosztami z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciał hip. whl. 19 5/11 części realności lwh. 17 i 10752/57344 części realności whl. 9 wszystkich gminy Krasne potockie objętego wedle karty B. dłużnika Wojciecha Wojsa własnego, w terminach, a mianowicie w dniu 12 października 1884 i w dniu 9 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi dla realności whl. 19 650 zł., dla 5/11 części realności lwh. 17 143 zł., a dla 10752/57344 części realności whl. 9 kwota 54 zł.

Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 20 maja 1894.

---

L. 2377 (5083 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podburzu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Benjamina Suchestowa przeciw Antoniemu Czypak pto 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 października 1894 i dnia 21 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 50 księgi gruntowej gminy katastralnej Stronna objętej dłużnika Antona Czypaka własnej.

Realność ta na pierwszym terminie zostanie sprzedaną tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę.

Cena wywołania wynosi 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany Józef Lewicki w Stronnie,

Bliższe warunki licytacyjne, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Podbuż, dnia 19 czerwca 1894.

---

L. 3552 (5052 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Mielnica wird kundgemacht, dass zur Hereinbringung der Forderung der Małka Sternberg von 165 fl. S. NG. die exekutive Feilbietung der laut Grundbuchseinlage Nr. 793 des Hauptbuches der Katastralgemeinde Mielnica zu Gunsten der Schuldner Tymofyi und Anna Grypluk einverleibten aus der Bauparzelle Nr. 133 sammt Wohnhaus und Grundparzellen 128, 129/1, 897, 898, 1245, 1927, 2676, 2038/2, 2039/1 bestehenden Realität am 11 September 1894 und 12 October 1894 jedesmal um 11 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude und am zweiten dieser Termine auch unter dem Schätzungs zugleich Ausrufspreis 1035 fl. abgehalten werden wird.

Vadium beträgt 103 fl 50 kr.

Der Grundbuchsauszug und Schätzungsackt sowie auch die übrigen Lizitationsbedingungen sind in der Registratur einzusehen.

Zum Curator der unbekanten und jener Gläubiger, denen der Lizitationsbescheid aus welchem imer für einem Grunde nicht zugestellt werden konten, und welche nach dem 15 Juni 1893 zur Hipotek gelangen sollten wir H. Józef Zubek k. k. Notar in Mielnica bestellt.

Mielnica, 30 Juni 1894.

---

L. 4269 (5053 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 25 zł. i 7 zł. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 486 gminy katastralnej Horoszowa objętej, dłużnika Josla Bluma własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 13 września 1894 i dnia 17 października 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 11 zł.

Mielnica, 19 czerwca 1893.

---

L. 2348 (3908 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie Józefa Lauterbacha młodszego przeciw Mikołajowi Ortyńskiemu Łąbędź synowi Michała o 221 zł. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 14 listopada 1894 i 20 grudnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż jednej połowy niewydzielonej realności dłużnika własnej wykazem hipotecznym l. 400 księgi gruntowej gminy Byków, Ortynice objętei.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Ignacy Czajkowski prefekt z Ortynic.

Łąka, 31 maja 1894.

---

L. 6529 (5065 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi masy spadkowej śp. Kazimierza Wilczyńskiego w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności lwh. 17 gminy kat. Chocznia objętej, Franciszki Ubik własnej w dniu 29 sierpnia 1894 o godzinie 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 28 września 1894 także poniżej kwoty 570 zł. 20 ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 60 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 7 lipca 1894.

---

L 5506 (5073 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości w kwocie 12 zł. 63 ct. aw. z pn. na rzecz Abrahama Herscha Baronkiera odbędzie się w budynku sądowym dnia 17 sierpnia 1894 i dnia 14 września 1894 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 7/48 części realności pod lk. 287 w Brzozowie położonej whl 391 ks. gr. gm. Brzozów objętej Karoliny Futera własnych.

Ceną wywołania jest kwota 122 zł. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 12 zł. 20 ct. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem adw. dr. Festenburg z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, dnia 6 lipca 1894.

---

L 6894 (5066 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Biala wird kundgemacht, dass die exekutive Feilbiethung der dem Teofil Mokrzycki gehörigen Realität Nr. 37 in Vorstadt Biala Gb. E. Zl. 409 der Cat. Gemeinde Lipnik wegen an Karl Urbanke schuldigen Forderung per 4000 fl. ö. W. bewilligt worden ist, und dass zur Vornahme die Feilbiethungstermine auf den 10 September und 12 Oktober 1894 jedesmal 10 Uhr früh im Gerichtsgebäude in Biala angeordnet sind.

Kauflustigen werden hievon mit dem Beifügen verständigt, dass die zu veräussernde Realität bei der I Feilbiethungstagfahrt nur um oder über dem Schätzwerthe per 11140 fl. ö. W. bei dem II. Termine aber auch unter demselben hintangegeben wird, dass jeder Kauflustige ein Vadium von 10 prc. des Schätzwerthes vor der Feilbiethung zu erlegen habe und dass die übrigen Lizitationsbedingnisse, sowie der Grundbuchstand bei Gericht eingesehen werden können.

Für die unbekannten Gläubiger wurde H. Dr. Cieszyński Adw. in Biala zum Curator bestellt.

Biala, am 22 Juni 1894.

---

L. 6454 (5080 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Teofila Teichmana w kwocie 35 zł. wa. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 21 września 1894 i dnia 26 października 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż 1/6 części realności objętej wykazem l. 735 gminy Mielec Władysława Kradyny własnej.

Cena wywołania 100 zł. wa.

Wadyum 10 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 13 lipca 1894.

---

L. 2796 (5071 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 2100 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 11 października 1894 i dnia 29 października 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lwh. 62, realności lwh. 292, 1/2 realności lwh. 291 i 1/2 realności lwh. 293 w Sulkowicach położonych dłużników Pawła Płonki, Katarzyny Płonkowej i Anny Płonkowej własnej.

Cena wywołania 1253 zł. 3 ct., 1456 zł. 1 ct., 28 zł. 40 ct. i 1215 zł. 40 ct.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Malec.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 17 czerwca 1894.

---

L. 4589

# Aviso.

Von der Militär-Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

# Doniesienie.

(5115)

Zarząd wojskowy ma zakupić sposobem kupieckim:

| Abstellungs-Termin / Termin dostawy | | | Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Dla wojskowego magazynu w | | | | | | Für das Milit.-Verpflegs-Filialmag. in Dla filii woj. mag. prowiantowego w |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | Krakau — Krakowie | | Tarnow — Tarnowie | | Olmütz — Ołomuńcu | | Bochnia — Bochni |
| | | | Bastion IV oder Verpflegs-Baracken beim Bahnhof Podg.-Płaszów / Bastion IV lub baraki obok dworca kolei Podgórza Płaszowa | | | | | | |
| | | | Roggen — Żyto | Hafer — Owies | Roggen — Żyto | Hafer — Owies | Roggen — Zyto | Hafer — Owies | Hafer — Owies |
| | | | Meter-Centner — Cetnarów metrycznych | | | | | | |
| bis Ende — do końca | September — wrzesień | 1894 | — | — | — | — | 2000 | — | — |
| | October — październik | | — | — | — | — | 2000 | 2000 | — |
| | November — listopad | | 4000 | 8500 | 1000 | 2000 | 1000 | 2000 | 800 |
| | December — grudzień | | 4000 | 8500 | 2000 | 2000 | 1000 | 2000 | 800 |
| | Jänner — styczeń | 1895 | 4000 | 8500 | 2000 | 2000 | 1000 | 2000 | 1000 |
| | Februar — luty | | 4000 | 8500 | 1000 | 2000 | 1000 | 2000 | 1200 |
| | März — marzec | | 4000 | 8500 | 1000 | 1000 | 1000 | 2000 | 1400 |
| | April — kwiecień | | 4000 | 8500 | — | 1000 | 1000 | 2000 | 1400 |
| | Mai — maj | | 3000 | 8000 | — | — | — | 2000 | 1400 |
| Zusamemn — Razem | | | 27000 | 59000 | 7000 | 10000 | 10000 | 16000 | 8000 |

1. Die bezüglichen, in Briefform deutlich abgefassten mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenen Verkaufsanträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von 10 Tagen gebunden sein dürfen, sind bis längstens 21 August 1894 9 Uhr vormittags an die Intendanz des k. u. k. 1 Corps in Krakau, mit der Bezeichnung „Verkaufsantrag auf Roggen und Hafer" versehen, einzubringen.

Nachträglich, oder im telegraphischen Wege einlangende Verkaufsanträge, sowie solche, welche den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

2. Die Verkaufsanträge können entweder auf das ganze Quantum oder auch nur auf kleinere Parthien der Bedarfsmengen bis 100 q herab gestellt werden, wobei sich aber die Militär-Verwaltung das Recht vorbehält, auch nur den einen, oder den anderen Artikel, oder nur Theilquantitäten der offerierten Mengen anzunehmen.

3. Der Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugnis u. z. wenn sie protokollierte Firmen haben, von der Handels- und Gewerbe-Kammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Bezirks-Behörde (in Städten mit eigenen Statuten vom Magistrate) bei der Intendanz des k. u. k. 1 Corps in Krakau rechtzeitig einlange.

Derartige Unternehmer haben weiters die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtuug durch den Erlag einer Caution in der Höhe von 10 Procent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der erstandenen Lieferung zu versichern. Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe beizubringen.

Producenten, Gemeinden, sowie landwirthschaftliche Vereine sind hinsichtlich der Leistung, welche sie mit eigenen Erzeugnissen bewirken können, vom Erlage der Caution befreit.

Producenten (Landwirte) haben, soferne dieselben der Intendanz nicht schon bekannt sind, Zeugnisse der betreffenden landwirtschaftlichen Corporation zugleich mit dem Verkaufantrage beizubringen, in welchen bestätigt wird, dass sie wirklich Producenten sind und dass das ganze offerierte Quantum von ihnen produciert wird.

4. Im Verkaufsantrage muss die Provenienz der offerierten Frucht unbedingt angegeben werden. Auf Früchte ausländischer Provenienz wird nur ausnahmsweise reflectiert und es wird für diesen Fall bestimmt, dass die Verkaufswerber die Provenienz gleichfalls anzuführen und mit dem Offerte zwei versiegelte Muster im Minimalgewichte von je 2 kg. beizubringen haben.

5. Die Abstellung der offerrierten Artikel hat in die Depots der vorgenannten Verpflegs-Magazine nach Weisung derselben und für die Militär-Verwaltung spesenfrei zu erfolgen.

Im Verkaufsantrage ist auch anzugeben, ob die Waare mit Rücksicht auf den etwa bedungenen anderweitigen Abstellungsort (z. B. Bahn, Lagerhaus, Magazin des Verkäufers etc.) in Säcken oder alla rinfussa übergeben werden wird.

6. Die Preise sind nicht cumulativ, sondern für jeden Artikel abgesondert anzugeben.

7. Wird für die Abstellung die Begünstigung des Militär-Tarifes im Rückvergütungswege in Anspruch genommen, so ist die Provenienz, wo möglich, nach den Bezugsorten zu specificieren.

Es wird besonders aufmerksam gemacht, dass auf verschiedenen Bahnstrecken im allgemeinen Verkehre, namentlich für Getreide in vollen Waggonladungen, Special-Tarife bestehen, welche noch billiger sind, als die Militär Tarif.

8. Die Vorleihung ärarischer Säcke kann nur ausnahmsweise, wenn dies im Verkaufs-Antrage bedungen erscheint und absolut nur gegen Entrichtung der Leihgebühr zugestanden werden.

9. Die Bezahlung erfolgt u. z.:

a) für die in Krakau abzustellenden Mengen: 1000 q Roggen und 12554 q Hafer gleich nach bewirkter Abstellung im Jahre 1894. Der Rest der im Jahre 1894 eingelieferten Mengen und die noch nachher einzuliefernden Raten nach bewirkter anstandsloser Übernahme derselben im Jahre 1895.

b) Für Bochnia: Im Jahre 1894 wird kein Hafer bezahlt. Die im Jahre 1894 eingelieferten Mengen und noch nachher einzuliefernden Raten nach anstandsloser Uebernahme derselben im Jahre 1895.

c) Für Olmütz 700 q Roggen gleich nach bewirkter Abstellung imJahre 1894, der Rest der im Jahre eingelieferten Mengen und die nachher einzuliefernden Raten, nach bewirkter anstandsloser Uebernahme im Jahre 1895. Hafer wird im Jahre 1894 keiner bezahlt.

d) Für Tarnow: 1000 q Roggen und 1000 q Hafer gleich nach bewirkter Abstellung im Jahre 1894, der Rest der im Jahre 1894 eingelieferten Mengen und die noch nachher einzuliefernden Raten nach bewirkter anstandsloser Uebernahme derselben im Jahre 1895.

10. Von Seite der Verkäufer findet die Entrichtung der Verzehrungs-Steuer nicht statt.

Die Stempelauslagen für die Quittungen aus dieser Lieferung zahlt das Aerar.

11. Der Roggen und der Hafer müssen mindestens die für die Verpflegung des k.

1. Dotyczące w formie listowej dokładnie ułożono, marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone oferty cen sprzedaży, zobowiązujące na krótszy termin niżej 10 dni, mają być oddane z napisem „podanie cen sprzedaży na żyto i owies" najpóźniej do dnia 21 sierpnia 1894 r. o godzinie 9 przed południem w biurze intendantury c. i k. 1 korpusu w Krakowie.

Podania cen sprzedaży nadeszłe za późno, lub drogą telegraficzną, jakoteż takie, które warunkom wymaganym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

2. Podania cen sprzedaży mogą opiewać albo na całą ilość, albo też na mniejsze partye, ilości potrzebnej, aż do 100 centnarów metrycznych, przyczem sobie zarząd wojskowy zastrzega prawo, do zatwierdzania także tylko jednego lub drugiego artykułu, lub też zatwierdzenia pewnej części z oferowanej ilości.

3. Intendanturze nieznani przedsiębiorcy mają się postarać o to, ażeby świadectwo ich rzetelności i możności dostawy wystawione w razie, jeżeli są protokołowaną firmą, przez dotyczącą Izbę handlowo-przemysłową, w każdym innym razie przez dotyczącą władzę polityczną (w miastach z własnym zarządem przez magistrat miasta) — do intendantury c. i k. 1 korpusu w Krakowie przed rozprawą przesłane zostały.

Tacy przedsiębiorcy mają zapewnić spełnienie swych zobowiązań złożeniem kaucyi w wysokości 10 prc. wartości całej dostawy.

Tę kaucyę ma złożyć przedsiębiorca równocześnie przy spisaniu listu ugodowego (Schlussbrief). Producenci, gminy, jakoteż rolnicze towarzystwa są odnośnie do odstawy własnych produktów od kaucyi zwolnieni. O ile producenci (gospodarze wiejscy), intendanturze są nieznani, mają do swoich podań cen sprzedaży dołączyć świadectwo przez dotyczące stowarzyszenie rolnicze wystawione, w którem stwierdzonem być ma, że oni rzeczywistymi są producentami i że cała zaoferowana ilość przez nich uprawianą jest.

4. W ofercie musi być bezwarunkowo podane pochodzenie oferowanego zboża. Zboża pochodzące z zagranicy mogą być wyjątkowo przyjęte i w danym razie muszą przedsiębiorcy również wymienić pochodzenie tegoż i nadesłać wraz z ofertą dwie zapieczętowane próbki, ważące co najmniej po dwa kilogramy.

5. Dostawa artykułów przedmiotem oferty będących ma się odbyć w składach wyż wymienionych wojskowych magazynów prowiantowych według wskazówek tychże i bez wszelkich wydatków ze strony zarządu wojska.

W ofercie podać należy także, czyli towar względnie i na inne przeznaczone miejsca dostawy (n. p. stacya kolei, dom składowy, sprzedawcy i t. d.) w workach lub na składach (alla rinfussa) oddanym być ma.

6. Na dostawić się mające artykuły nie należy podawać cen na wszystkie razem, lecz na każdy artykuł osobno.

7. W razie posługiwania się przy dostawie na kolejach taryfą wojskową (w drodze wynagrodzenia zwrotnego) musi być miejsce pochodzenia o ile możności szczegółowo opisane.

Zwraca się szczególnie uwagę, że na rozmaitych szlakach kolejnych w ogólnym obrocie, mianowicie dla zboża w pełnych wagonach osobne istnieją taryfy, które jeszcze taniej opiewają aniżeli wojskowe taryfy.

8. Rządowe worki mogą być tylko wyjątkowo za opłaceniem należytości przepisanej za pożyczenie — wydane.

9. Zapłata nastąpi a to:

a) za odstawione w Krakowie ilości 1000 cetn. metr. żyta i 12554 q. owsa zaraz po nastąpionej odstawie w r. 1894. Za resztę zaś w r. 1894 dostarczone ilości ewentualnie w późniejszych ratach po odbiorze takowych w r. 1895.

b) dla Bochni: w roku 1894 żaden owies nie będzie zapłacony. Za resztę zaś w r. 1894 dostarczone ilości ewentualnie w późniejszych ratach po odbiorze takowych w r. 1895.

c) Dla Ołomuńca: 700 cetn. metr. żyta zaraz po odstawieniu w r. 1894. Za resztę zaś w r. 1894 dostarczone ilości ewentualnie w późniejszych ratach po odbiorze takowych w r. 1895. Owies w r. 1894 żaden nie będzie płacony.

d) Dla Tarnowa: 1000 q. żyta i 1000 q. owsa zaraz po odstawieniu w r. 1894. Za resztę zaś w r. 1894 dostarczone ilości, ewentualnie w późniejszych ratach po odbiorze takowych w r. 1895.

10. Od przedsiębiorców podatek konsumcyjny się nie opłaca.

Przepisane należytości stemplowe od kwitów tejże dostawy ponosić będzie Zarząd wojskowy.

11. Żyto i owies musi pod względem jakości najmniej posiadać własności przepisane

u. k. Heeres vorgeschriebene (magazinssmässige) Qualität haben und es wird in dieser Beziehung dann rücksichtlich der näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, auf das für die vorliegende Ausschreibung ämtlich ausgefertigte und bei der Intendanz des k. u. k. 1 Corps in Krakau, dann bei den Militär Verpflegs-Magazinen in Krakau, Olmütz, Tarnow und beim Militär-Verpflegs-Filialmagazine in Bochnia, ferner bei sämmtlichen politischen Bezirks-Behörden und den landwirtschaftlichen Haupt-(Landes-) Vereinen, aufliegende Usancen-Heft vom 24 Juli 1894 zu nr. 4589 hingewiesen.

Die Verkäufer müssen im Verkaufsantrage und im Schlussbriefe ausdrücklich erklären, dass ihnen das erwähnte Usancen-Heft seinem vollen Inhalte nach bekannt ist, und dass dasselbe, soweit es nicht durch die vorstehenden Bestimmungen modificiert wird, in allen Punkten für die Abwicklung dieses Geschäftes beiderseits massgebend bleibt.

12. Für Getreide mit einem höheren, als dem bedungenen Qualitätsgewichte werden Preisbonificationen nicht gewährt.

13. Die vorgeschriebenen Usancen-Hefte können bei den Militär-Verpflegs Magazinen in Krakau, Tarnow und Olmütz gegen Erlag von 8 Kreuzern gekauft, beziehungsweise per Post bezogen werden.

14. Bei den erwähnten Verpflegs-Anstalten und beim Verpflegs-Filialmagazine in Bochnia können auch die erforderlichen Informationen eingeholt werden.

15. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen geniessen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche allen landwirtschaftlichen Corporationen im Intendanz-Bezirke bekannt gegeben wurden und dortselbst erfragt, beziehungsweise, eingesehen werden können.

Von der Intendanz des k. u. 1 k. Corps.

Krakau. am 24 Juli 1894.

dla tychże artykułów i zwraca się uwagę odnośnie do tychże, jakoteż wszelkich bliższych warunków, mających służyć za podstawę do zawarcia układu sprzedaży na zeszyt warunków sprzedaży sposobem kupieckim (Usance Heft) z dnia 24 lipca 1894 r. Nro 4589 ,który dla dotyczącej rozprawy urzędownie wystawiony w biurze Intendantury c. i k. 1 korpusu w Krakowie, także i w magazynach zaopatrzenia wojska w Krakowie. Ołomuńcu, Tarnowie i w filialnym magazynie zaopatrzenia wojska w Bochni, jak niemniej we wszystkich politycznych władzach powiatowych i towarzystwach głównych (krajowych) rolniczych się znajduje i przez każdego przejrzanym być może.

Przedsiębiorcy muszą w podaniu cen sprzedaży i w liście ugodowym (Schlussbrief) wyraźnie oświadczyć, że wyż wymieniony zeszyt warunków sprzedaży (Usance-Heft) w całości znają i że tenże zeszyt o ile zwyż podane bliższe określenia tegoż doniesienia treści warunków w tymże zeszycie zawartych nie znoszą, we wszystkich punktach dotyczących załatwienia ich interesu sprzedaży obustronnie zobowiązywać ma.

12. Za zboże mające wyższą wagę jakościową nie będzie przyznaną żadna bonifikacya.

13. Przepisane zeszyty warunków (Usance-Heft) można nabyć w wojskowych magazynach prowiantowych w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu za złożeniem 8 centów, względnie mogą być takowe także pocztą przesłane.

14. W wyż wymienionych magazynach wojskowych i przy c. i k. filialnym magazynie prowiantowym w Bochni mogą być również udzielone dotyczące informacye.

15. Gminy, producenci i towarzystwa rolnicze doznają szczególnych uwzględnień i ułatwień, które wszystkim towarzystwom rolniczym w obrębie intendantury leżącym do wiadomości podanemi zostały, a o których strony interesowane tamże dowiedzieć się a względnie przejrzeć mogą.

Z Intendantury c. i k. 1 Korpusu.

Kraków, dnia 24 lipca 1894.

---

L. 4968 (5081 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności firmy Wiesel et Fingalo w kwocie 344 zł. 40 ct. odbędzie się w dniu 11 października i 12 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 838 gm. kat. Nisko Uschera Amstera własnej, cena wywołania 1650 zł. wadyum 165 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjuych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, dnia 12 czerwca 1894.

---

L. 2775 (5070 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 83 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 11 października 1894 i dnia 29 października 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. 113 w Zagórniku położonej dłużnika Tomasza Gawędy własnej.

Cena wywołania 305 zł. 25 ct.

Wadyum 31 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć mozna w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest. p. notaryusz Marcin Gayczak w Andrychowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 18 czerwca 1894.

---

L. 4013 (5069 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 167 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 11 października i dnia 29 października 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 86 w Inwałdzie położonej dłużników Jana Lipowskiego, Franciszka Lipowskiego, Mateusza Lipowskiego i małoletnich Franciszki, Katarzyny, Magdaleny i Piotra Lipowskich własnej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata Dra Jana Malca.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 21 czerwca 1894.

---

L. 4631 (4542 3—3)

Odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 października 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 377 gminy Budzanów, Jana Niedźwiedzia (Bobko) własnej, na rzecz Feliksa Witowskiego pto 47 zł. 65 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 21 maja 1894.

---

L. 19521 (5127 1—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, ze opróżniona hurtowna sprzedaż tytoniu, połączona z drobną sprzedażą materyałów tytoniowych i stemplowych w Stryju zostanie nadaną w drodze publicznej konkurencyi za pomocą pisemnych ofert.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wyraźnie wolny wybór między oferentami, przyczem jednak z pomiędzy oferentów posiadających odpowiednie wymogi do prowadzenia tego interesu komisowego uwzględni tego, który w swej ofercie poda najkorzystniejsze warunki dla Wysokiego Skarbu.

Materyał tytoniowy pobierany będzie w c. k. magazynie tytoniowym we Lwowie, zaś znaczki stemplowe, listy pocztowe i blankiety wekslowe w c. k. głównym Urzędzie podatkowym w Stryju.

Temu hurtownikowi przydzielonych jest 104 drobnych i 4 hurtownych sprzedawców tytoniu, a to: w Bolechowie, w Skolem w Sokołowie i w Żydaczowie.

Ogólny obrót materyałów tytoniowych po cenie taryfowej wynosił w czasie od dnia 1 lipca 1893 do końca czerwca 1894 w pieniądzach łączną kwotę: 265587 zł. 47 ct.

zaś obrót materyałów stemplowych wynosił w tym czasie łączną kwotę: 23043 zł 86 ct.

razem przeto: 288631 zł. 33 ct.

W czasie od 1 lipca 1893 do końca czerwca 1894 sprzedano konsumentem materyałów tytoniowych za ogólną kwotę: 33514 zł. 76 ct., przychód zatem (3prc.) z drobnej sprzedaży wynosił kwotę 2681 zł. 18 ct.

Składownik tytoniu w Stryju obowiązany jest opłacać hurtownikowi w Bolechowie 0·60 prc., zaś hurtownikowi w Sokołowie 2·3 prc. prowizyi od pobranego przez tych że w składowni stryjskiej materyału tytoniowego.

Pisemne oferty ostemplowane marką na 50 ct. i zaopatrzone w wadyum w kwocie 1000 zł. (słownie tysiąc zł.) jakoteż w świadectwa pełnoletności, moralności i stosunków majątkowych winny być wniesione najdalej do dnia 20 sierpnia 1894 godziny 12 w południe na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, pod napisem:

„Oferta dla uzyskania gł. składu tytoniu i stempli w Stryju odnośnie do ogłoszenia z dnia 31 lipca 1894 l. 19521.“

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze w godzinach urzędowych, a nadto w Nadzorach straży skarbowej w Samborze, Stryju, Drohobyczu, Rudkach, Chyrowie i Turce.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 31 lipca 1894.

---

L. 2330 (5116 2—3)

Ze strony Magistratu król. wolnego miasta Gródka oznajmia się niniejszem, iż w celu wydzierżawienia karczmy na granicy bartatowskiej w Gródku wraz z prawem dowolnego wyszynku i do tejże karczmy przydanych ornych gruntów i sianożęci w przestrzeni mniej więcej 89 (ośmdziesiąt dziewięć) morgów w jednym nieprzerwanym obszarze na przeciąg dziewięciu lat, to jest od 1 października 1894 do końca września 1903 roku, odbędzie się publiczna licytacya w urzędzie gminnym na dniu 16 sierpnia 1894 o godzinie 9 przed południem, do której wszystkich chęć licytowania mających się zaprasza.

Cenę wywołania ustanawia się na 631 zł. w. a., od której 10 prc. jako wadyum należy przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszym ekspedycie w godzinach urzędowych.

Magistrat król. wolnego miasta Gródka, dnia 2 sierpnia 1894.

---

L. 2285 (5154 1—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Żabno bringt zur Kenntniss, dass zur Hereinbringung der Forderung des Georg Neidlinger im Betrage von 90 fl. ö. W. c. s. c die exekutive Feilbietung des dem Franz Wcisło gehörigen 1/5 Antheiles der Realität in Żabno Grundbuchseinlage Zl. 169 bewilligt und zur Veräusserung zwei Termine auf den 29 August und auf den 17 October 1894 bestimmt wurden.

Ausrufspreis 320 fl.

Vadium 32 fl.

Żabno, 30 Mai 1894.

---

L. 7340 (5153 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 29 zł. 22 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. l. 849 gminy kat. Jezierna objętej Karola Besteckiego własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Aleksandra Zaleskiego w dniu 3 września 1894 i w dniu 28 września 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, iż na pierwszym terminie za cenę wywołania 170 zł: lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Naglera w Zborowie.

Zborów, 30 czerwca 1894.

---

L. 4147 (5144 1—3)

Dnia 4 września 1894 i dnia 25 września 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności według wyk. hip. l. 733 ks. gr. gminy Rozdół spadkobierców Mojżesza Liebera własnej celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Siebera w kwocie 150 zł. a. w.

Cena wywołania 380 zł. a. w.

Wadyum 38 zł. a. w.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Franciszka Szydłowskiego z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 14 czerwca 1894.

---

L. 1276 (5124 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Chaima Brawera przeciw Janowi Horodyskiemu i Feibischowi Antlerowi pto 40 zł. w. a. i Banku krajowego przeciw temu samemu pto 42 zł. 17 ct, w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 20 i 156 ks. gr. gm. kat. Sapowa objętej Jana Horodyskiego i Feibischa Antlera własnej w dniach 6 września i 12 października 1894 każdym razem o 10 godzinie przed połud. w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 20 objęte 2615 zł.

Cena wywołania za ciało hip. lwh. 156 objęte 200 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, 30 czerwca 1894.

---

L. 4304 (5141 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 10 września 1894 i dnia 12 października 1894 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż:

1. realności lwh. 90 gminy Radgoszcz objętej, Jana Lichorobca własnej.

2. połowy realności lwh. 297 gminy Radgoszcz Jana Cudaka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, celem zaspokojenia sumy 120 zł. z pn.

Cena wywołania ad 1. 400 zł. ad 2. 582 zł. 44 ct.

Wadyum 40 zł. i 59 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Emil Pzarski adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 20 czerwca 1894.

---

L. 4135 (5035 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 8 rat po 18 zł. 14 ct. i resztującego kapitału 182 zł. 73 ct. i 7 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut w dniach 17 września i 22 października 1894 każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 782 sub. rep. 194 w Jaworowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Markusa i tegoż siostry Racheli Guttmanów własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 600 zł. wal. austr.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sądu przeglądnąć.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli oraz dla tych, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Hibla w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 9 maja 1894.

---

L. 3988 (5139 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 13 września 1894 i dnia 18 października 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 139 ks. gr. gm. kat. Mszana objętej tudzież 6/72 części realności lwh. 123 i 1/16 części realności lwh. 362 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mszana objętej egzekuta Mozesa Weinsteina własnej celem zaspokojenia wierzytelności Samsona Wasserstroma w kwocie 357 zł. 20 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 1557 zł. a wadyum kwota 155 zł. 70 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Dukla, dnia 16 czerwca 1894.

---

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 3243 (5078 2—3)

W spadkowości po Walentym Pieczonka, zmarłym na dniu 20 listopada 1893 w Nowej wsi wzywa się z miejsca pobytu i z życia niewiadomych Jana i Tomasza Pieczonków, ażeby w przeciągu 1 roku o miejscu swego pobytu c. k. sąd lub ustanowionego dla nich kuratora Jakóba Sierzęgę z Terliczki uwiadomili lub sobie jakiego innego pełnomocnika obrali, inaczej pertraktacya ta z ustanowionym kuratorem przeprowadzona będzie.

Głogów, dnia 19 lipca 1894.

---

L. 13688 (5072 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Salomona Jakóba Aschkenazy, że celem zastępywania go w sprawie egzekucyjnej Samuela Jakóba Terner przeciw niemu i innym pto 300 zł. aw. ustanowiono p. adw. dr. Ausschnitta kuratorem.

Jest rzeczą Salomona Jakóba Aschkenazy ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi o tem donieść, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 27 lipca 1894.

L. 6612 (5109 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych: Sebastyana Łasia i Jędrzeja Łasia, że przeciw nim oraz innym spólnikom Maryanna z Łasiów Rączkowa wniosła pozew de praes. 16 maja 1894 l. 5095 o 200 zł. w. a.

Wskutek tego pozwu wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 23 sierpnia 1894 i ustanowiono dla Sebastyana i Jędrzeja Łasiów kuratorem dla Marcina Kozłeckiego adwokata w Nowymtargu, któremu ciż pozwani winni postarczyć środków dowodowych do obrony, lub ustanowić sobie innego zastępcę, inaczej szkodliwe skutki przypiszą własnej opieszałości.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 30 czerwca 1894.

---

L. 10339 (5096 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Arona Stauba, że Leib San wytoczył przeciwko niemu dwa pozwy drobiazgowe de praes. 11 lipca 1894 l. 10339 i 10340 na które termin na dzień 10 sierpnia 1894 wyznaczonym został pto 40 zł 96 ct., 20 zł. i 12 zł. 83 ct. a. w. z pn, że Dr. Jakób Überall adwokat w Rzeszowie został ustanowionym dlań kuratorem.

Rzeczą jest zatem Mojżesza Arona Stauba, temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielić, lub innego obrońcę sobie ustanowić, gdyż skutki ztąd wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Rzeszów, 13 lipca 1894.

---

L. 8734 (4983 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Ćwiąkałę i Ignacego Pilawskiego, że celem doręczenia im tusądowej uchwały z dnia 15 maja 1894 l. 6644, którą dozwolono egzekucyjne oszacowanie realności pod l. k. 45 w Brzozowie położonej wyk. hip. l. 13 ks. gr. gminy Brzozów obiętej celem zaspokojenia wierzytelności powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku w kwocie 224 zł. 6 ct. a. w. z pn. i dalszych uchwał w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mających, ustanowił dla nich kuratorem ad actum adwokata dra Festenburga z Brzozowa i temuż kuratorowi powołaną uchwałę doręczył.

Brzozów, dnia 25 czerwca 1894.

---

L. 5885 (4970 3—3)

W sprawie żądanej przez firmę H. Abeles amortyzacyi wekslu dtto Kraków dnia 18 września 1890 na 197 zł. 80 ct. a. w. wystawionego a przez Leona Elznera akceptowanego dla niewiadomego z miejsca pobytu Leona Elsnera, ustanawiamy kuratora w osobie adwokota dra Fischlera z substytucyą adwokata dra Überalla.

O czem Leona Elsnera zawiadamiamy z wezwaniem, aby kuratorowi informacyę potrzebną udzielił w ciągu dni 30.

Rzeszów, 12 lipca 1894.

---

L. 43214 (5091 3—3)

Wedle zawiadomienia ces. niem państwowego Urzędu pocztowego zabroniono w Belgii dowozu pocztą szmat, gałganków, noszonej odzieży, używanej bielizny i pościeli.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 23 lipca 1894.

---

L. 5500 (5054 3—3)

Zawiadamia się Mateusza Rękasa, przebywającego w Potoku dużym w Królestwie Polskiem, że przeciwko niemu i spólnikom wniósł Wawrzyniec Sabat pod dniem 3 lipca 1894 l. 5500 pozew o oddanie w posiadanie 12 zagonów gruntu z parcel lk. 95 i 52 w Motyczu poduchownym położonych w załatwieniu którego to pozwu wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 16 sierpnia 1894 o godz 9 rano, a dla Mateusza Rękasa kuratorem adwokata dr. Reichmana w Rozwadowie ustanowiono.

Wzywa się zatem Mateusza Rękasa aby swemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 4 lipca 1894.

---

L. 8594 (5049 3—3)

Brzozowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Rymara, że Paweł Ziemiański wniósł przeciw niemu pod dniem 20 czerwca 1894 do l. 8594 pozew o zapłacenie kwoty 27 zł. aw. zpn. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 3 sierpnia 1894 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Festenburgowi z Brzozowa doręczono.

Wskutek tego wzywa się Piotra Rymara ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, dnia 25 czerwca 1894.

---

L. 4280 (5058 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Feiwla Silbera i Dawida Szcharfa, że przeciw nim wytoczył pod dniem 6 lipca 1894, l. 4280 Mojżesz Rottenberg spór sumaryczny o zapłacenie 95 zł. zpn. i że dla nich w tej sprawie ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Karola Rampelta w Sokołowie.

Wzywa się więc nieobecnych, aby swoje obecne miejsce zamieszkania oraz możliwe środki obrony ustanowionemu kuratorowi podali, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sokołów, dnia 10 lipca 1894.

---

L. 4839 (5030 3—3)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu, Niessena Herscha i Dawida Jollesów, że w sprawie wykreślenia ze stanu biernego realności pod l. k. 80 w Rzeszowie położonej lwh. 73 objętej prawa zastawu dla kwoty 2600 zł. m. k. na rzecz Gal. kasy oszczędności we Lwowie zaintabulowanego dla tychże ustanowiony został kuratorem adw. dr. Noe Binder i temuż tutejszo sądowa uchwała z dnia 15 marca 1894 l. 269 dozwalająca na wykreślenie powyższego prawa zastawu doręczoną została.

Rzeszów, 12 lipca 1894.

---

L. 9224 (5027 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności w Kołomyi przeciw Feidze Grossbauch i tow. pto 1930 zł. a. w. z pn. ustanowił dla egzekuta z miejsca pobytu niewiadomego Gabryela Graua kuratorem ad actum adw. dra Haczewskiego z substytucyą adw. dra Hullesa i doręczył pierwszemu tus. uchwałę z onia 20 stycznia 1894 l. 119 dla Gabryela Grau przeznaczoną, któremu polecamy aby ustanowionemu kuratorowi odpowiedniej informacyi udzielił.

Kołomyja, 16 czerwca 1894.

---

L. 16246 (5034 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Jawienia, by w ciągu roku tutejszemu sądowi lub też kuratorowi Mateuszowi Chwastowi wiadomość o swem miejscu pobytu podał lub w tym czasie wniósł deklaracyą do spuścizny ojca Karola Jawienia, gdyż inaczej spadek z kuratorem jego przeprowadzony będzie.

Bochnia, 19 grudnia 1893.

---

L. 13645 (5036 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Izraela, Jakóba Frajera i Małki Ryfkę 1-o Düntuch 2-o Grossmann, Józefa także Altera Sumera, Leizora i Berla Haasów w sporze przeciw nim przez Lazara Mechla Liona wytoczonym o uznanie wpisu hipot. własności do 1/16 części realności lwh. 168 ks. gr. gm. Jarosław objętej, ustanawia się dla nich na miejsce adw. dr. Ruczki kuratorem adw. dr. Segala ze substytucyą adw. dr. Nebenzahla z Jarosławia.

Jarosław, 25 lipca 1894.

---

L. 11120 (4999 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Mojżesza Salomona 2 im. Schonholza także Schönholz zwanego, że na prośbę Hirscha Schulbauma z Jezierzan przeciw niemu pod dniem 14 lipca 1894 do l. 11120 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. aw. zpn. wydany i takowy do rąk kuratora ad actum w osobie adw. dr. Iausteina ustanowionego, doręczony został.

Wzywa się przeto Mojżesza Salomona Schonholza ażeby ustanowionemu dla niego kuratorowi bliższych informacyi co do obrony w powyższej sprawie wekslowej udzielił lub też sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej złe skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 14 lipca 1894.

---

L 9995 (5038 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa niewiadomych spadkobierców Eleonory z Puszkerów Englisch, zmarłej bezpotomnie w Iwaniu tustem dnia 28 kwietnia 1891 bez rozporządzenia ostatniej woli, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia do spadku się zgłosili i miejsce swego zamieszkania sądowi podali, ileże po upływie tego terminu spadek tylko tym przyznany zostanie, którzy się oń zgłosili i w tym terminie się zgłoszą.

Mielnica, 23 października 1893.

---

L. 6706 (5040 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Szybowskiego z Chomiakówki zawiadamia się że w celu doręczenia mu tus. wyroku z dnia 12 lutego 1894 l. 13520 w sprawie Marcelego Ohanowicza przeciw niemu o 30 zł. zpn. ustanowiono dlań w myśl § 512 na kuratora c. k. notaryusza p. Franciszka Szelewskiego i jemu doręczono wyrok

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 29 czerwca 1894

---

L. 8143 (4968 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi w skutek prośby Antoniego Kronholza jako oświadczonego spadkobiercy śp Antoniego Kronholza wzywa posiadacza wekslu z daty Kołomyja 1 lutego 1891 na 10000 zł. aw. opiewającego w sześć miesięcy po dacie płatnego przez ś. p. Antoniego Kronholza jako wystawiciela a przez Andrzeja Moysę jako akceptanta podpisanego, aby takowy tut. sądowi w terminie 45 dniowym licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył, gdyż po upływie tego terminu rzeczony weksel za amortyzowany uznany zostanie.

Kołomyja, 9 czerwca 1894.

---

L. 37204 (5018 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Racheli Leisner przeciw Jak. Horowitz o 500 zł. wa. adw. dr. Diamanda z zastępstwem adw. dr. Aschkenazego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Horowitza i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił, i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 21 lipca 1894.

---

L. 11329 (4998 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Stanisława Ochockiego właściciela dóbr z Wierzbowa, jako niewiadomego z miejsca pobytu, że p. Wincenty Rawski przeciw niemu pozew o zapłacenie 300 zł. w. a. z pn. wytoczył, który do sumarycznego postępowania zadekretowany i ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie adw. dr. Łuczakowskiego doręczony został.

Wzywa się więc p. Stanisława Ochockiego, ażeby rzeczonemu kuratorowi udzielił potrzebną informacyę, lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej bowiem sam sobie złe skutki przypisze.

Zastępcą kuratora dr. Łuczakowskiego został adw. dr. Łoszniow ustanowiony.

Tarnopol, dnia 21 lipca 1894.

---

L. 42—2708 (5032 3—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Apolonię Nowak, by w ciągu jednego roku do sądu tutejszego lub kuratorowi adw. dr. Maisowi wiadomość o swem miejscu pobytu podała lub w tymże czasie wniosła deklaracyę do spadku po śp. Maryannie vel Marcyannie Albińskiej w Mikluszowcach d. 30 listopada 1892 zmarłej, inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem przeprowadzony będzie.

Bochnia, 31 marca 1894.

---

L. 17600 (5047 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Aboscha zawiadamia się o tem, że Henryk Körner kupiec z Kołomyi wniósł przeciw niemu do tutejszego sądu pozew de praes 25 lipca 1894 l. 1760 pto 62 zł. 36 ct. i że w tej sprawie wyznaczony został termin na dzień 28 sierpnia 1894 8 godzina rano.

Wzywa się zatem Pinkasa Aboscha, by na terminie tym bądź osobiście się zgłosił bądź kuratorowi jego adw. dr. Schusterowi w Kołomyi dał potrzebną informacyę, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Kołomyja, 25 lipca 1894.

---

L. 12433 (5045 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi przeciw Antoniemu Orzechowskiemu i tow. pto 45 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Orzechowskiego adw. p. dr Staubera w Kołomyi z substytucyą adw p. dr. Kwaśnickiego i doręczył nakaz zapłaty z dnia 7 lipca 1894 l. 11204 dla Antoniego Orzechowskiego przeznaczony do rąk kuratora adw. dr. Staubera.

Kołomyja, 27 lipca 1894.

---

L. 388 (5087 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, że dnia 8 lutego 1892 r. zmarła w Wolicy Iugowej Małgorzata z Matysków Gónowa z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli z dnia 7 stycznia 1893.

Sąd nieznając miejsca pobytu Reginy z Matysków Idziorowej, powołanej do spadku na zasadzie dziedziczenia z ustawy wzywa ją, aby w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie do spadku lub takowe na piśmie nadesłała, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Józefem Cyzio ts dekretem z dnia 29 stycznia 1893 l. 12401 dla niej ustanowionym.

Ropczyce, 20 stycznia 1894.

---

L. 13465 (5088 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze pisemnym Majera Rapaporta przeciw Wilhelmowi hr. Romerowi i spól. o wykreślenie z ceny kupna dóbr Wojsław i Rzyska pretensyi na XX i XXX miejscu tabeli z dnia 19 marca 1857 l. 13038 umieszczonych ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu rozwanych Eustachego hr. Romera, Bronisława hr. Romera, Ewy hr. Romerowej, Tomasza hr. Romera, Emila hr. Romera i Anny hr. Romerowej a w razie ich śmierci dla nieznanych ich spadkobierców kuratorem adw. dr. Jana Steca i wyznaczył 90 dniowy termin do wniesienia obrony.

Tarnów, dnia 5 lipca 1894.

---

L. 37750 (5089 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając po myśli §§ 202 i 203 ps. i dekr. nadw. z 26 września 1844 nr. 832 zb. ust. sądowych na żądanie lwowskiej gr. kat Kapituły metropolit. postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza trzech na lwowską gr. kat. metropol. Kapitułę opiewających książeczek wkładkowych gal. kasy oszczędności we Lwowie z daty 2 marca 1882 a to książeczki nr. 20548, której stan z dniem 1 stycznia 1894 kwotę 54 zł. 34 ct. a przez dopisanie odsetek z dniem 1 lipca 1894 kwotę 55 zł. 42 ct. wynosił, książeczki nr. 20555, której stan z dniem 1 stycznia 1894 kwotę 54 zł. 34 ct. a przez dopisanie odsetek z dniem 1 lipca 1894 kwotę 55 zł. 42 ct. wynosił i książeczki nr. 20556 której stan z dniem 1 stycznia 1894 kwotę 136 zł. 53 ct. a z dniem 1 lipca 1894 przez dopisanie odsetek kwotę 139 zł. 26 ct. wynosił, ażeby od dnia niniejszego ogłoszenia licząc w przeciągu sześciu miesięcy tem pewniej z posiadania tych książeczek wykazał się, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczki te za amortyzowane uznane będą.

Lwów, dnia 27 lipca 1894.

---

L. 2439 (5057 3—3)

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Antoniny Tarz i Franciszki Mayer ustanawia się w sprawie doręczenia im tus. uchwały tabularnej z 20 września 1893 l. 3514 w sporze Kalmana Lipy Monias przeciw leżącej masie Jana Czermaka i tow. o 1060 zł. mon. konw. zezwalającej na wpisanie prawa zastawu dla tejże sumy z pn. w stanie biernej dłużniczej realności wyk. hip. l. 146 gm. kat. Skałat objętej kuratorem w osobie adw. dr. Ehrlicha w Skałacie.

Zarazem wzywa się tychże nieznanych z życia i miejsca pobytu, by kuratorowi temu swe środki obrony zapodały lub innego zastępcę sądowi wymieniły.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 30 czerwca 1894.

---

L. 8438 (5077 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia Fedia Krętę z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu wnieśli Iwan i Anna małż. Kos vel Kis na dniu 22 czerwca 1894 do l 8438 pozew o uznanie i wpis prawa własności połowy realności lwh. 38 w Kropiwniku, że na pozew ten do obrony wyznaczono termin na dzień 22 sierpnia 1894 godz. 9 rano i dla pozwanego kuratora w osobie c. k. notaryusza Józefa Mikułowskiego z Dobromila ustanowiono.

Rzeczą pozwanego jest udzielić kuratorowi informacyę do prowadzenia sporu lub też ustanowić sobie pełnomocnika i o tem c. k. Sąd tutejszy zawiadomić.

Dobromil, 28 czerwca 1894.

---

L. 41914 (5092 3—3)

Z dniem 1 sierpnia b. r. wejdzie w życie wymiana tj. wpłata i wypłata przekazów pocztowych do wysokości 500 zł. wa. względnie 1250 franków między c. k. austryackimi urzędami pocztowymi a niektórymi urzędami pocztowymi w Serbii w dzienniku rozporządzeń pocztowych i telegraficznych nr. 64 b. r. poszczególnionymi.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 26 lipca 1894.

---

L. 3450 (5079 3—3)

W spadkowości po Jędrzeju Kusie zmarłym w Pogwizdowie dnia 17 grudnia 1893 wzywa się nieobecnych i z życia niewiadomych Jakóba Kusa i Małgorzatę Kus, ażeby w przeciągu 1 roku o miejscu swego pobytu c. k. sąd lub kuratora dla nich w osobie Krzysztofa Paska ustanowionego zawiadomili, lub sobie innego pełnomocnika ustanowili, inaczej pertraktacya ta z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Głogów, dnia 24 lipca 1894.

# Upadłości.

L. 6676 (5133 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Izaaka Slitzkera kupca towarów kolonialnych w Brodach pod firmą „Rosa Slitzkera w Brodach“.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. c. k. sędziemu powiatowemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Bernarda Grossa w Brodach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza termin na dzień 16 sierpnia 1894 o godz. 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Brodach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 2 października 1894 i podać ją na terminie na dzień 31 października 1894 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Brodach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej, w czasopiśmie Prawnik i w Gazecie wiedeńskiej.

Złoczów, dnia 2 sierpnia 1894.

# Kuratele.

L. 12840 (5086 3—3)

Józef Szkolarz z Woroniak uchwałą z dnia 3 marca 1894 l. 4354 uznany został za umysłowo chorego.

Kuratorem jego ustanowiony Józef Szkolarz gospodarz z Woroniak.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Złoczów, 15 lipca 1894.

---

L. 1894 (5110 1—3)

Mikołaj Hawrylciów z Hołobutowa uznany za marnotrawcę.

Tegoż kurator Michał Mateiszyn.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 24 czerwca 1894.

---

L. 2244 (5108 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach oznajmia, że Wiktor Podłubny z Hadyńkowiec uznany został za marnotrawcę a kuratorem jego jest Leon Łoźnicki z Hadyńkowiec.

Kopyczyńce, 16 marca 1894.

---

L. 10730 (5106 1—3)

Jana Gilarskiego recte „Fugiel„ z Rudołowic uznano marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiono Jana Gilarskiego z dołu z tamtąd.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 28 lipca 1893.

---

L. 7729 (5105 1—3)

Anna z Majkutów Szram z Tuczemp uznana marnotrawczynią.

Kuratorem Jan Samecha z Tuczemp.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 20 czerwca 1894.

---

L. 9121 (5104 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu oznajmia, że Aleksander Derbisz z Woli rozwienickiej uznany został marnotrawcą a kuratorem jego zamianowano Szymona Kurpiela z Woli rozwienickiej.

Jarosław, 26 czerwca 1894.

---

L. 3124 (5100 1—3)

Służy do publicznej wiadomości, że Paraszka Motrycz córka Łenia, włościanka z Niewoczyna uznaną została z powodu głupkowatości niesamowolną a kuratorem dla niej ustanowiony Teodor Howhera z Niewoczyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 16 czerwca 1894.

---

L. 12200 (5149 1—3)

Iwan Kuźmin z Turki uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Fedia Kozłowskiego w Turce.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka, dnia10 grudnia 1893.

---

L. 10322 (5098 1—3)

Jędrzej Gubernat ze Zgłobnia uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 10 lipca 1894 l. 5693 uznany został marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Walentego Szperkę ze Zgłobnia.

Rzeszów, 13 lipca 1894.

---

L. 715 (5120 1—3)

Jędrzej Białek z Rudy uznany marnotrawnym, kuratorem ustanowiono Stanisława Gołdę.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 21 marca 1894.

---

L 6819 (5152 1—3)

Zenon Żylski w Żółkwi umysłowo niedołężnym uznany, kuratorem ustanowiony Tomasz Deszczyński z Żółkwi.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 22 czerwca 1894.

---

L. 9370 (5137 1—3)

Ewa Grossowa z Chrzanowa umysłowo chorą uznana, kuratorem jej Mojżesz Schaeider z Chrzanowa mianowany.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 22 lipca 1894.

---

L. 5258 (5143 1—3)

Dla uznanej za umysłowo chorą Rozalii Sroka z Głuchowa ustanowiono kuratorem Michała Grada z Głuchowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 12 lipca 1894.

---

L. 10141 (5155 1—3)

Stanisław Remiszewski z Jaryczowa nowego uznany z powodu choroby umysłowej niewłasnowolnym a kuratorem jego Jan Remiszewski c. k. kancelista sąd. w Kulikowie.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

We Lwowie, dnia 21 czerwca 1894

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 4965 (5150 1—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Bielata i Józefa Bielata, że Walenty Kwaśniewicz wniósł przeciw nim jako deklarowanym spadkobiercom Anny 1 o Bielatowej 2-Symurowej pozew 29 lipca 1894 l. 4965 o 47 zł. 64 ct., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 27 sierpnia 1894 o godz. 10 rano wyznaczono, i że dla nich w tej sprawie dr. Mieczysław Brzeski, adw. w Mielcu, ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 30 lipca 1894.

---

L. 4616 (5147 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Bacę, że przeciw niemu wniósł pod dniem 25 lipca b. r. do l. 4616 Józef Mikołajczyk pozew o uznanie prawa prowadzenia egzekucyi na mocy ts. ugody z 20 kwietnia 1894 l. 2516 celem wprowadzenia w fizyczne posiadanie parcel gr. w Kukowie za zgasłe i td. ewentualnie zapłaty 50 zł. aw. z pn, że w sprawie tej wyznaczono do rozprawy termin na dzień 27 sierpnia 1894 i kuratorem dla niego ustanowiono c. k. notaryusza p. Pielę w Slemieniu.

Poleca się zatem Jędrzejowi Bacy, aby kuratorowi środków ku jego obronie służyć mogących dostarczył przed terminem lub sądowi innego zastępcę wskazał.

Slemień, 25 lipca 1894.

---

L. 4441 (5136 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Jachwaka z Buka zawiadamia, że wskutek pozwu Mikołaja Stolicy syna Jurka de praes. 19 czerwca 1894 l. 4441 przeciw niemu o zapłacenie 150 zł. z pn. termin na dzień 5 września 1894 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Martyna Kucy ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 25 czerwca 1894.

---

L. 3890 (5126 1—3)

Sąd powiatowy Zatorski w sporze sumarycznym dr. K. Biegańskiego adw w Zatorze jako kuratora zbiorowej kasy sierocej a w szczególności małol. Anny Skrobacz przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Urbanowi Skrobaczowi o zapłacenie kwoty 55 zł. 80 ct. wa. z pn., ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Urbana Skrobacza kuratora w osobie p. Romana Madeyskiego c. k. notaryusza w Zatorze a do rozprawy sumarycznej termin na dzień 6 września 1894 godz. 9 rano wyznacza i o tem Urbana Skrobacza celem strzeżenia praw zawiadamia.

Zator, dnia 27 lipca 1894.

---

L. 12610 (5131 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Mojsę Rosochackiego, że wniesiony przeciw niemu pozew Antoniego Kronholza o zapłacenie sumy wekslowej 10000 zł. aw. zpn. de praes. 27 lipca 1894, l. 12475 z terminem do rozprawy na dzień 4 września 1894 wyznaczonym, ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Dudykiewiczowi z Kołomyi doręczony został.

Wzywa się zatem pozwanego, by powyższemu kuratorowi potrzebnej informacyi przed terminem do rozprawy wyznaczonym udzielił lub innego zastępcę ustanowił i takowego sądowi wymienił.

Kołomyja, 31 lipca 1894.

---

L. 5603 (5063 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Leszczyńskiego i Abrahama Laxa, iż Jan Damasiewicz wniósł na dniu 29 czerwca 1894 l. 5603 przeciw nim pozew o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 1500 zł. m. k. oraz obciążającego je prawa nadzastawu dla sumy 57 zł. 55 ct., i wykreślenie go ze stanu biernego realności lwh 772 i 773 gminy Nowy Sącz, i że na takowy wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Wzywa się zatem wymienionych, aby potrzebnych do obrony środków udzielili ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Barbackiemu ze substytucyą adw. dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu lub innego obrońcę sobie obrali i sądowi wskazali, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz, 7 lipca 1894.

---

Ч. 9821 (5085 1—3)

**Ц. к. Сѣдъ окводовый іако гандлёвый въ Перемышли оголошве, що дня 12 червня 1894 вписана зостала до реестрв товариствъ гандлёвыхъ и господарчыхъ:**

**Фѣрма „Общества взаимного кредита „Кѣра“ товарыства зарестрованого съ ограниченою порѣкою“. Товариство заказало са на основѣ статвта съ дня 22 мая 1894. Мѣстцемъ проѣзвана общества есть Перемышль. Предметомъ предпрїемства есть подаване своимъ членамъ матерїальной помочи черезъ користне помѣщене ощадностей и оудѣлане пожичокъ при помочи вспѣльного кредита подъ найкористнѣйшими оуслоівми Часъ трваня общества не есть обмеженый. Директїю общества складаютъ др. Теофѣль Кормошъ, адвокатъ въ Перемышли іако оуправляючій директоръ, Алексій Ірема професоръ гїмназїи въ Перемышли, Иванъ Харханъ, оурадникъ Магистратв въ Перемышли, заствпниками же директоровъ сѣть: О. Омелянъ Кормошъ катехитъ, О. Янтїнъ Ломницкій професоръ богословїа и Іосифъ Гарацякъ касперъ касы хорыхъ всѣ въ Перемишли замешкалїи.**

**Всѣ оголошена постановъ общества одбиваютъ са черезъ помѣщенїе ихъ кроми въ дневникахъ до сего черезъ Сѣдъ гандлёвый означенихъ въ двохъ найменьше дневникахъ рѣскихъ. Кождый членъ отвѣчаетъ за обовязанїа общества до высоти пятехъ зложеныхъ але здекларованыхъ оудѣловъ.**

**Перемышль, 1 липня 1894.**

---

L. 5604 (5064 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Salomeję Swirczek, iż Jan Damasiewicz wniósł na dniu 29 czerwca 1894 l. 5604 przeciw niej pozew o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 200 zł. m. k. i wykreślenie go ze stanu biernego realności lwh. 772 i 773 gminy Nowy Sącz i że na takowy wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Wzywa się zatem Salomeję Swirczek, aby potrzebnych do obrony środków udzieliła ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Barbackiemu ze substytucyą adw. dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu lub innego obrońcę sobie obrała i sądowi wskazała, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz, 7 lipca 1894.

---

L. 36192 (5111 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 25 czerwca 1894 do l. 32861 wniósł Jan Eliasz Jerzy Gabryel Rodziewicz Winnicki przeciw c. k. Prokuratoryi Skarbu, Ferdynandowi hr. Bąkowskiemu et. cons. pozew o uznanie pretensyi ich niegdyś na realności l. 729 1/4 Lwów Józefa hr. Komorowskiego własnej zaintabulowanych za przedawnione, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisanej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Ferdynanda hr. Bąkowskiego, Henryki z hr. Bąkowskich hr. Komarnickiej, Sabiny z hr. Karnickich hr. Morsztyn, Jakóba Gołaszewskiego, Józefy Ulenieckiej, Teresy Salamon Jana Dembowicza, Karoliny hr. Komorowskiej, Klemensa Raczyńskiego, Gwalberta Pawlikowskiego, Goldy Fümel, Samuela Barucha, Israela Abrahama, Ity Estery 2 im. Jakóba Herscha 2 im. Herschów, Ozyasza Chaima Fleckera, Edwarda hr. Stadnickiego, Chany Hescheles, Leiby Sonneck, Jana Ehrbara, Antoniego hr. Dulskiego, Wicentego hr. Krosnowskiego spadkobiercy Franciszka Babel, Izabeli Gross ur. Babel, Matyldy Kabat ur. Babel, Alfonsa Babel, Edwarda Babel, Karola Babel, Othomara Babel, Karoliny de Lamberti hr. Resselstadt Ignacego hr. Komorowskiego, Włodzimierza Waszkiewicza, Wincentego Ulenickiego, Adama Jana Michalskiego, Wiktoryi Lundy, Abrahama Jossla Reislera, Stanisława Lisiewicza, Hermana Reissa, Józefa Kometzkiego Antoniny Reiss, Teresy Szymczykiewicz nie jest wiadomo, został dla nich adw. dr. Pazdziera kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Stromenger mianowany.

Wzywa się zatem tychże pozwanych aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 21 lipca 1894.

---

L. 4580 (5122 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że celem doręczenia rezolucyi tutejszo sądowej z 30 sierpnia 1893 l. 6066 normującej porządek wypłaty z ceny kupna realności lwh. 305 ks. grunt. Wieliczka ustanowiono dla nieznanej z miejsca pobytu Pauliny Rogojskiej kuratorem adw. p. dr. Berzewskiego z Wieliczki.

Wieliczka, 27 lipca 1894.

---

L. 6305 (5107 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej ogłasza, że dnia 2 lutego 1891 zmarł w Dobrotworze Wasyl Lewicki.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, którzyby z jakiegokolwiek tytułu prawnego rościli sobie prawo do tego spadku wzywa się, aby w przeciągu roku licząc od dnia niżej podanego w tut. sądzie się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego Jan Wołos kuratorem ustanowionym został jako bezdziedziczny przypadnie Skarbowi Państwa.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kamionka, dnia 5 lipca 1894.

---

L. 15110 (5113)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Moses Goldreich i Chaim Roth“ przedsiębiorstwo fabrykacyi mydła i świec w Zzmarstynowie z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreślono.

We Lwowie dnia 7 kwietnia 1894.

---

L 9104 (5095 1—3)

Nieznanych z życia i miejsca pobytu: Edwarda Smidowicza, Łucyana Smidowicza, Maryę ze Smidowiczów Trzecieską i Józefę Smidowicz wzywa się przez kuratora ad actum, którego się im w osobie p. adw. dra Schmidta z zastępstwem p. adw. dra Trzcienieckiego ustanawia, i niniejszym edyktem, ażeby w dniu 13 września 1894 o godzinie 11 przedpołudniem w biurze 12 w sądzie tutejszym się jawili i udowodnili, że termin do usprawiedliwienia uskutecznionej na ich rzecz w stanie biernym majętności „Szydłowce“ jak wykaz hipotecz. l. 380 karta C. poz. 3 de praes. 15 marca 1867 l. 15269 prenotacyi prawa wolnego mlewa na potrzebę właścicieli dóbr Szydłowce rosyjskie, ustąpienia kamienia do mielenia surowca do gorzelni w Szydłowcach rosyjskich, tudzież obowiązku dozwolenia właścicielom dóbr Szydłowce rosyjskie pobudowania młyna na stronie rosyjskiej z wysypaniem grobli i przyparciem tejże o brzeg galicyjski, jest jeszcze otwarty lub, że pozew o usprawiedliwienie tej prenotacyi w prawnym czasie wniesiony został, gdyż inaczej w myśl § 45 ustawy hypotecznej wykreślenie tej prenotacyi dozwolonem będzie.

Tarnopol, dnia 21 lipca 1894.

---

L. 4660 (5146 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Wasyla Jodłowskiego i Wania Marchonia o powołaniu ich do spadku po Hryciu Jodłowskim zmarłym w Szklarach z pozostawieniem pisemnego testamentu. Czysty spadek wynosi kwotę 309 zł.

Wzywa się Wasyla Jodłowskiego i Wania Marchonia, aby najdalej do roku do spadku tego się oświadczyli, w przeciwnym bowiem razie deklaracye od kuratorów ich odebrane rostaną.

Rymanów, 11 maja 1894.

---

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

**Znakomite tutki** nieklejone Niemojowskiego zbadane przez miejskie laboratoryum, są do nabycia we wszystkich trafikach. 330

**Pożyczki** udzielam „W.“ 42 poste restante Lwów. 926

**Ważne dla rekonwalescentów.** Tylko naturalne wina zdrowotne białe i czerwone z własnej piwnicy węgierskiej poleca handel Leonarda Soleckiego, ul. Batorego l. 2 we Lwowie. 884

Poszukuję uzdolnionej **nauczycielki** dla 4ga dzieci. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem wymogów przyjmuje Stanisław Zamorski w Demni wyżnej koło Skolego. 932

**Kredyt osobisty**
i
**pożyczki hipoteczne**
pośredniczy na mierny procent i raty O. Rosenzweig, Budapeszt, Nefelejtsgasse.
Korespondencya niemiecka. 919

# „Gazeta Lwowska“
jest także do nabycia
**w handlu korzennym i pokoju do śniadań**
## H. Mayera
róg ulicy Łyczakowskiej
i Czarnieckiego. 878

**1000 TUTEK nieklejonych**
z doskonałej francuskiej bibułki
**po złr. 1 i wyżej**
poleca fabryka
## F. Niżałowski
**Lwów.** 823
Przy odbiorze 5000 sztuk poczta franko.

**Brzytwy angielskie** znaku „Exelsior“ wypróbowane jako niezrównanej dobroci po 2 do 3 zł. **Klatki** gustowne i tanie od zł. 150. **Wieńce metalowe** od zł. 1.60. **Kuchnie** naftowe od z.. 1.80 poleca
## Antoni Halski
handel żelazny 900
Lwów, plac Maryacki l. 9.

## BENEDYKT KOPERNICKI
**optyk i mechanik „pod Kopernikiem“**
**Lwów, plac św. Ducha** (604
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),

poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych**: okulary, cwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej Zamówieniaz prowincyi załatwiam odwrotnie.

## Wszelkie przybory
do szycia, haftu i krawiecczyzny damskiej, satyny, lewantyny, muszliny, bruseliny na listwy, rogi, stalki, wielki wybor taśm czarnych, białych i kolorowych, bawełny francuskie do haftu, na pończochy i do haczkowania
**poleca najtaniej** 906
## Mikołaj Ludwig
**Lwów, ul. Halicka 14.**
W niedziele i święta magazyn zamknięty.

# Henneberga jedwab
**z własnej fabryki**
wolne od cła do mieszkań osób prywatnych
**45 ct za metr**

**aż do zł. 11.65** za mater — gładki, w pasy, w kostki i desenie itd. (około 240 rozlicznych jakości i 200 różnych barw i deseni itd.) czarne białe i kolorowe

| | | |
|---|---|---|
| jedwabne damasty | od zł. 1.15 | do zł. 11.65 |
| jedwabne fulary | ct. 75 | — 3.65 |
| jedwabne grenadyny | ct. 85 | — 7.25 |
| jedwabne bengaliny | zł. 1.20 | — 6.10 |
| jedwabne materye balowe | ct. 45 | — 11.65 |
| jedwabne materye włosieniowe suknia | zł. 9.50 | — 42.80 |

**Jedwab Armûres, Merveillenx, Duchesse etc.**
wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5. ct. 86
**Fabryka jedwabiu G. Henneberg, Zurych,** k. i c. dostawca nadw.

**Wyższy niemiecki**
## Instytut naukowy żeński
## Ph. Pick 820
przypomina P. T. interesowanym, że jak dotychczas tak i nadal **można po ukończeniu nauki szkolnej** pobierać w języku niemieckim **dalszą naukę w takim zakresie, że po jej ukończeniu można zasiąść do egzaminu nauczycielskiego.**
Przypominając P. T. interesowanym ten dział naszego Zakładu, zwracamy uwagę, że udzielamy nauk tak dochodzącym panienkom jak i na pensyi do nas oddanym.

**Fabryka kapeluszy pod firmą**
## Antoni Kafka

**przedtem A. Kożelużek**
**we Lwowie, Rynek l. 29**
przechodnia kamienica Andreolego od strony Jezuitów Teatralna l. 12 poleca na sezon letni
**kapelusze i cylindry**
własnego wyrobu w najmodniejszych fasonach i kolorach po najniższych cenach, jakoteż kapelusze i cylindry z fabryk **Habiga** i **Plessa** w Wiedniu, w wielkim wyborze kapelusze w rozmaitych kolorach po 5 zł., zaś cylindry całkiem lekkie po 9 zł. Także kapelusze miękkie nieprzemakalne tak zwane Loden z fabryki Antoniego Pichlera z Grazu — Przyjmuje kapelusze i cylindry do odnawiania. Cenniki na żądanie gratis i franko. 889

**Kołdry szyte**
z jedwabnego atłasu od zł. 11.50, z wełnianego od zł. 7
poeca
## F. Knauer i Syn.
**we Lwowie,**
plac Kapitulny.
**Materace**
włosienne od zł. 16, 18, 24 i wyżej. 875

# MUZEUM
# F. PATEKA
przy drodze wiodącej na wystawę, ulica św. Zofii.
**Nowość:**
**Zamordowany prezydent francuskiej rzeczypospolitej**
**CARNOT.**
Wiele nader ciekawego tak w oddziale anatomicznym jak i w historycznym.

Uzdrowisko i zakład wodoleczniczy
# Zuckmantel Szląsk austryacki
Hydroterapia, gimnastyka lecznicza, masaż, elektroterapia, kąpiele elektryczne dwukomórkowe, kuracya dyetetyczna i terenowa. — Wspaniałe powietrze górskie i leśne. Nowozbudowany wspaniale urządzony dom mieszkalny z ogrzewaniem centralnem. — Ceny mierne. — Prospekty darmo i opłatnie. — Właściciel i kierownik-lekarz dr. **Ludwik Schweinburg** długoletni asystent prof. Winternitza w Wien-Kaltenleutgeben. 460

C. k. dostawca dworów
patent i przywilej
## „EXSICCATOR“
5 medali, 2 dyplomy i herb.
**Usuwa wilgoć,** niszczy radykalnie grzybek drzewny itp.
**Broszury ilustr.** niezbędne dla każdego wysyłam franko.
**Agentów poszukuję.**
Adres dla pism i telegramów:
**„EXSICCATOR“ Wien.**
w Krakowie
nie posiadam filii. 487

# Creme Iris
**Specyfik na piegi.**
Połączenie nader szczęśliwe do wydelikacenia naskórka, **wygubienia piegów,** przeciw opaleniu słonecznemu, pryszczykom, trądzikom itp. nieczystościom skóry. **Użycie pojedyncze, skutek niezawodny!** Już po użyciu jednego słoika kremu, piegi bledną, a przy dłuższem użyciu zupełnie znikają. Każdy słoik kremu IRIS opatrzony jest marką ochronną
**apteki pod „Srebrnym Orłem“**
## Zygmunta Ruckera
we Lwowie,
**Cena słoika 80 ct. w. a.**
Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą. 851

# Cementowe kamienie dachówkowe
najtrwalszy, najtańszy i najlżejszy materyał do pokrywania dachów, trwałe w zimie i niepogodzie. Psucie się z powodu działania powietrza niemożliwe — wszystkie poprawki zbędne. Pokrycie dachów zawsze suche. — Kompletnych urządzeń wraz z nauką uczy się i fabrykacyi udziela się. Mały kapitał zakładowy — wielki zysk, praca w lecie i zimie. 914
## Cegielnia i fabryka sztucznych kamieni cementowych
Germersdorf koło Guben (Brandenburgia).

Mydło Królewskie Thridace — Mydło Veloutine

NIEPORÓWNANIE WYŻSZE NAD WSZELKIE INNE MYDŁA

# VIOLET

poświadczone przez znakomitości lekarskie i uznane za najlepsze przez użycie od pół wieku.

**MYDŁA te mają własność nadawania powłoce ciała**
**BIAŁOŚCI, JĘDRNOŚCI i DELIKATNOŚCI**
*Wyroby Perfumeryjne domu*
# VIOLET
Fabrykant perfum 29, Boulevard des Italiens w Paryżu.
**Dostać można w głównych miastach całego świata.**
**UNIKAĆ FAŁSZERSTW** 524

**Los Lwowski cena 1 zł. Ciągnienie 27 września 1894.**
## Główna wygrana 60.000 zł.
Losy polecają domy bankowe: 915
M. Jonasz, Korman, Feigenbaum, Ch. Werfel.

## Powszechna Wystawa krajowa.
**Bloki i karty wstępu pojedyńcze**
**po cenie blokowej,**
**Katalogi, Przewodniki,**
**Losy po 1 zł.**
**Wszystkie pisma europejskie,**
**Biuro dzienników i ogłoszeń Ludwika Plohna**
ulica Karola Ludwika l. 9,
**Kiosk na Wystawie obok bramy głównej.** 734

Fabryka dla elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły
**Kremenezky, Mayer i Sp., Wiedeń**
przyjmuje zlecenia do **instalowania elektrycznego oświetlenia z lampami łukowymi i zwyczajnymi**, jakoteż wykonania **stacyj centralnych dla miast, przeniesienia siły i elektryczne koleje**. Fabrykacya lamp łukowych i świec elektrycznych, oprawy, aparata do mierzenia, izolatory i wszelkich w zakres elektryczności wchodzących przedmiotów.
Wyjaśnień udziela się najchętniej a kosztorysy wypracowują się.
**Zastępca Julian Topolnicki, Lwów, ulica Pańska 13.**
49

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.